

KULTURA ŻYDOWSKA
Skrypt dla przewodników SKPG

Kraków, 2009

KULTURA ŻYDOWSKA	4
Wróćmy do początków, czyli fragment z historii biblijnych	4
Dygresja o rodzeństwie	4
Dygresja: kto jest kim	6
Judaizm	6
Dygresja o starszych braciach w wierze	7
Kto jest Żydem?	7
Dygresja o pisowni wielką i małą literą	7
Prawo	8
Kalendarz żydowski	9
Święta żydowskie	9
Dygresja o menorze	12
Dygresja kulinarna	12
Jak to jest z tą macą i co jest koszerne?	14
Dygresja o krwi chrześcijańskich dzieci w macy	15
Ubiór	16
Synagoga	17
Rabin, rebe, cadyk, reb	18
Szabat/szabes	19
Cmentarz	19
Jeszcze parę terminów i definicji	23
Czego szukać?	26
Cieszyn	27
Skoczów	27
Ustroń	27
Milówka	27
Żywiec	27
Bielsko-Biała	28
Kęty	28
Andrychów	28
Wadowice	28
Kalwaria Zebrzydowska	28
Kraków	28
Myślenice	28
Mszana Dolna	29
Rabka	29
Jordanów	29
Podwilk	29
Czarny Dunajec	29
Zakopane	29
Nowy Targ	30
Krościenko	30
Szczawnica	30
Wieliczka	30
Bochnia	30
Nowy Wiśnicz	31
Limanowa	31
Nowy Sącz	31
Stary Sącz	32
Piwniczna	32
Muszyna	32
Krynica	32
Łabowa	32
Brzesko	32
Zakliczyn	33
Tarnów	33
Rzepiennik Strzyżewski	34
Ciężkowice	35
Bobowa	35
Grybów	36
Gorlice	36
Nowy Żmigród	36
Dukla	36
Jasło	36
Biecz	36
Brzostek	37

Jodłowa	37
Dębica	37
Ropczyce.....	38
Sędziszów Małopolski.....	38
Frysztak	38
Krosno	38
Korczyna	38
Strzyżów	38
Czudec.....	39
Niebylec	39
Rzeszów.....	39
Tyczyn	40
Jawornik Polski	40
Jasienica Rosielna	41
Brzozów	41
Rymanów	41
Jaślicka	41
Bukowsko.....	42
Wola Michowa.....	42
Cisna	42
Baligród	42
Lesko.....	42
Sanok	43
Tyrawa Wołoska	43
Mrzygłód	43
Dynów	43
Łańcut	43
Przeworsk	44
Kańczuga/Siedleczka	44
Jarosław.....	44
Radymno	44
Przemyśl	44
Krzywcza.....	45
Dubiecko.....	45
Krasiczyn	45
Bircza	45
Rybotycze	45
Ustrzyki Dolne	46
Lutowiska.....	46
Wojenne kwatery na żydowskich cmentarzach	46
Zakliczyn.....	47
(Oświęcim).....	47
(Dąbrowa Tarnowska).....	47
(Leżajsk).....	48
Bibliografia i przydatne linki:.....	49

KULTURA ŻYDOWSKA

Jak kulturę żydowską zamknąć w ramach jednego skryptu? Przecież to Stary Testament, to naród wybrany, to diaspora, wielcy ludzie i umysły, a obok tego bieda sztetla, getta, pogromy, Holocaust i państwo Izrael. Kontrowersyjne tematy i masa stereotypów. Siłą rzeczy taki skrypt nie będzie poruszał i wyjaśniał ich wszystkich. Nie będę oryginalna podkreślając, że część z poruszonych tu kwestii to tylko zaznaczenie tematu, reszta pozostaje do samodzielnego zgłębiania.

Najpierw trochę historii, potem sprawy bardzo praktyczne dla przewodnika, czyli co z zabytków kultury żydowskiej można jeszcze zobaczyć i gdzie (chodzi oczywiście o teren uprawnień). A przy okazji kilka dygresji.

Wróćmy do początków, czyli fragment z historii biblijnych

A fragment taki jest potrzebny, bo bez odwołań do Starego Testamentu i źródeł historycznych czasem trudno pojąć zawilości żydowskiej kultury.

Dzieje Żydów można podzielić na trzy zasadnicze okresy:

- (1) biblijne narodziny ludu wybranego
- (2) diaspora
- (3) powrót do Państwa Izrael

Biblijna opowieść o ludzie wybranym ma swój prapoczątek w starożytnej Mezopotamii, w państwie-mieście **Ur**, gdzie na świat przyszedł **Abram**. To on stanął na czele jednej z grup, które ok. XX w p.n.e. z nieznanymi przyczyn zaczęły falami opuszczać Mezopotamię w kierunku Palestyny. Abram wraz z ojcem Terachem i bratankiem Lotem przeniósł się na północ do miasta **Charan**. Po śmierci Teracha Bóg zwrócił się do Abrama brzemiennymi w skutki słowy (jak zwykle w przypadku Boga): *Wyjdź z twojej ziemi rodzinnej i z domu twojego ojca do kraju, który ci ukażę, uczynię bowiem z ciebie wielki naród, będę ci błogosławił i twoje imię rozślawię: staniesz się błogosławieństwem.* (Rodz. 12, 1-3). I Abram poszedł. Do **Kanaanu**.

Bóg obiecywał Abramowi tak liczne potomstwo, ile gwiazd na niebie. Obiecał też, że temu potomstwu da „ten kraj od rzeki egipskiej aż do rzeki wielkiej, rzeki Eufrat” (Rodz. 15,18). Wg dzisiejszych map są to Izrael i Liban oraz część Syrii i Egiptu. Teraz już można mówić o **Ziemi Obiecanej**. Problem w tym, że Saraj – żona Abrama – była niepłodna. Problem w sensie ludzkim i po ludzku został rozwiązany – Abram rzeczywiście został ojcem, ale matką jego dziecka - **Izmaela** - była niewolnica jego żony, którą to Saraj sama mu podsunęła. Bóg miał jednak swój pomysł na rozwiązanie tego problemu - zawiera z Abramem przymierze i obiecuje, że prawie stuletnia Saraj urodzi syna **Izaaka**. I tak też się faktycznie dzieje. Inne, nie mniej ważne, punkty tego przymierza brzmiały: Bóg uczyni Abrama ojcem wielu narodów, w tym królów; odda mu ziemię Kannan na własność, a **znakiem owego przymierza** będzie to, że wszyscy mężczyźni potomkowie będą **obrzezani**. (Już się coś wyjaśniło, prawda?) Bóg zmienił też imię Abrama na **Abraham** (co oznacza „ojciec wielu narodów”), a jego żony Saraj na **Sarę**.

Jest więc Izaak i Izmael. Ten drugi, wraz z matką, zostaje oddalony (czyt. przepędzony) – i to za zgodą Boga. I będzie uchodzić za praojca cywilizacji muzułmańskiej. A Izaak zostaje prawowitym przedłużeniem rodu Abrahama. To ten Izaak, który ma zostać ofiarowany i w ostatnim momencie unika śmierci z rąk ojca (trudna przypowieść o zaufaniu Bogu). Izaak ma dwóch synów bliźniaków: **Ezawa** i **Jakuba**.

Dygresja o rodzeństwie

Skoro, jako przewodnicy, mamy przekazywać wiedzę o kulturze żydowskiej, to wejdźmy w nią trochę głębiej.

Oto jak Paweł Śpiwak objaśnia fragment Tory opisujący dzieje braci. Pierwsze, co uderza w tym fragmencie, to wzajemna niechęć i odmiennność bliźniaków. Kiedy

matka nosiła ich w łonie, czuła ich wzajemne zmaganie. Jak czytamy w jednym z midrasz¹, gdy przechodziła koło domu kultu Pana, Jakub wyrwał się na świat, gdy znajdowała się bliżej miejsca składania ofiar pogańskim bożkom, Ezaw był gotów do życia. Uczeni w Torze komentują, że to dwóch władców było w jej łonie: od jednego wywodzili się rządcy Rzymu² i świata nieżydowskiego, z których najpotężniejszy był Hadrian, prześladowca Żydów w czasie powstania Bar Kochby, z drugiego - mądry król Izraela, Salomon. Ezaw jest zapalonym myśliwym, w wiecznym ruchu i niepokoju. Drugi, młodszy, jest człowiekiem skupionym, który spędza czas w namiocie studiując boskie prawa. Pierwszego bardziej kochał ojciec. Drugiego matka. Ezaw ufał ziemskiemu, zmysłowemu światu, a Jakub światu duchowemu, który ma nadejść. Od Ezawa wywodzą się Edomici. Naród ten już dawno znikł, ale w żydowskiej literaturze nadal Żydzi zmagają się z Edomitami, swoimi odwiecznymi wrogami.

Powraca po raz kolejny wątek znany od początku Tory – braterskich zmagają. Pierwszy grzech człowieka przeciw człowiekowi jest dziełem Kaina. Również synowie Abrahama znaleźli się w konflikcie: jego starszy syn Izmael zrodzony z Hagar uchodzi za praojca cywilizacji muzułmańskiej, Izaak stał u początku ludu wybranego. Niechęć wzajemna osób, które powinny być sobie bliskie, napędza zmianę, napędza historię i dzieli na zawsze narody. (na podstawie: *Paweł Śpiewak, Toldot, Tygodnik Powszechny 48/2008*).

Wielkie znaczenie dla biblijnej opowieści o ludzie wybranym, jakie przypisuje się Jakubowi, wynika z faktu, że dwunastu jego synów dało początek tzw. **dwunastu plemionom Izraela**³, po tym jak sam **Jakub zyskał to imię – Izrael** - a jego potomkowie od tego czasu będą nazywać siebie Bnej Izrael, Izraelici, synowie Izraela.

Ukochanym synem Jakuba był **Józef**. To ten, którego bracia sprzedali do Egiptu (znowu te „braterskie” układy). Po klęsce głodu w **Egipcie** znaleźli się też sami bracia Józefa. Dostali pozwolenie, żeby osiedlić się we wschodniej delcie Nilu – i to właściwie początek wyprowadzenia potomków Abrahama z Kanaan. Z czasem Egipcjanie dali się potomkom Izraela nieźle we znaki. Aż do czasu pojawienia się **Mojżesza**. Ten zebrał całą „gromadkę” i uciekł z nią na ziemię Kanaanu. To w trakcie tej ucieczki zdarzył się jeden z bardziej znanych biblijnych cudów: rozstąpienie się Morza Czerwonego. Zanim synowie Izraela dotarli do upragnionej Ziemi Obiecanej, przez czterdzieści lat tułali się po pustyni Synaj. To w trakcie tej wędrówki miał miejsce kolejny bardzo znany cud: manna „spadająca” z nieba. I to wtedy właśnie Bóg ustanowił obowiązkowy dzień wolny od pracy – szabat. Ale kluczowym punktem wędrówki było dotarcie do **góry Synaj** i jedno z ważniejszych objawień, w którym Bóg przekazał Mojżeszowi **tablice z dziesięcioma przykazaniami** oraz **Księgę Przymierza** zawierającą zbiór praw, według których lud Izraelitów ma postępować w sprawach kultu i życia codziennego. Od tej chwili zlepek wielu plemion stał się narodem Izraela. Te wydarzenia traktowane są również jako narodziny judaizmu jako religii monoteistycznej.

¹ Hebr. Wyjaśnienie - midrasz jest rabinicznym komentarzem do Biblii, objaśniającym kwestie prawne lub przekazującym interpretację Pisma za pomocą środków literackich – legend, opowiadań, przypowieści. Termin ten odnosi się również do literatury, jaka w ten sposób powstała.

² Z Edomitów (Idumejczyków) wywodził się Antypater, ojciec Heroda Wielkiego.

³ Ruben, Symeon, Juda, Issachar, Zabulon, Efraim, Manasses, Benjamin, Dan, Neftali, Gad, Aszer.

Do Dwunastu Plemion Izraela nie zalicza się plemienia Lewiego, ponieważ jego członkowie zajmujący się kultem i religią, byli rozproszeni wśród innych plemion i nie posiadali własnego terytorium. Próba ich zjednoczenia pod panowaniem Saula skończyła się niepowodzeniem wraz ze śmiercią Salomona, kiedy to jego królestwo rozpadło się na dwa państwa - Północne Królestwo Izraela, w którego skład weszły terytoria dziesięciu plemion, oraz na Południowe Królestwo Judy, częściowo Beniamina i Symeona. Plemiona Królestwa Północnego podbite i uprowadzone przez Asyryjczyków nazywane są Dziesięcioma Zaginionymi Plemionami. Co pewien czas pojawiają się ludzie, wywodzący swoje pochodzenie od któregoś z nich. Za potomków Dziesięciu Zaginionych Plemion uchodzą Hindusi wyższych kast i japońscy kapłani szinto, ze względu na ich, podobne do biblijnych, praktyki. Niektórzy Duńczycy uważają się za potomków plemienia Dan, a Żydzi angielski wyraz *british* wywodzą od hebr. *brit isz* (przymierze człowieka). Również Falasze tj. Żydzi etiopscy wywodzą swe pochodzenie od zaginionych plemion. Wielokrotnie przytaczano dowody istnienia potomków zaginionych plemion wśród Indian południowoamerykańskich, Kurdów, Birmańczyków...

Po czterdziestu latach lud Izraela dotarł wreszcie do Ziemi Obiecanej. Strategiczne położenie Kanaanu na szlakach handlowych uczyniło z niego miejsce ciągłych walk o terytorium. Ostatecznie lud Izraela pod nowym przywództwem **Jozuego**, podbił miasta leżące w granicach Kanaanu, tworząc tam nowe państwo. Minie około dwustu lat i w obliczu zagrożenia ze strony Filistynów Izraelici wybiorą swojego pierwszego króla, **Saula**, ustanawiając tym samym, dotychczas nieznaną w ich tradycji, **monarchię**.

Granice ziemi obiecanej przez Boga Izrael osiągnął dopiero ok. 1000 r. p.n.e., za panowania następcy Saula, **króla Dawida**, oraz syna tego ostatniego, **Salomona**, za którego czasów monarchia osiągnęła największą świetność. (To już są władcy i wydarzenia historycznie potwierdzone).

Salomon wznosił **Pierwszą Świątynię** na wzgórzu Moria, obecnym wzgórzu świątynnym w Jerozolimie, w miejscu, gdzie biblijny Abraham miał złożyć w ofierze swego syna Izaaka. Najcenniejszym skarbem świątyni była Arka Przymierza z kamiennymi tablicami Dekalogu otrzymanymi przez Mojżesza. Pierwsza Świątynia została zniszczona w **586 r. p.n.e.** przez Babilończyków, którzy najechali na Palestynę i pojmali Izraelitów w niewolę. Uznaje się to za **początek żydowskiej diaspory**.

W **520 r. p.n.e.** po powrocie z niewoli babilońskiej, Izraelici zbudowali w tym samym miejscu o wiele skromniejszą **Drugą Świątynię**, już bez Arki. Świątynia przetrwała do **70 r. n.e.**, kiedy zburzyli ją Rzymianie podczas tłumienia powstania żydowskiego. Widoczną do dziś jej pozostałością jest **Ściana Płacu**, czyli resztki okalającego świątynię muru zachodniego.

Cios zadany przez Rzymian i likwidacja królestwa Izraela zapoczątkowała wielowiekową tułaczkę Żydów i ich rozproszenie po całym ówczesnym świecie.

Dygresja: kto jest kim

Żydzi – początkowo nazwa członków jednego z 12 plemion wspólnoty plemiennej pochodzenia semickiego, stopniowo rozszerzona na wszystkich wyznawców judaizmu.

Hebrajczycy – plemię, o którym informacje pochodzą z Biblii, traktowani jako przodkowie Żydów.

Izraelici – synowie Izraela, semicki lud koczowniczy, który w XIII w. p.n.e. podbił Kanan, co można utożsamiać z opisanym w ST opuszczeniem Egiptu przez 12 plemion pod wodzą Mojżesza. Gdy nazwa Żydzi została rozszerzona na wszystkie plemiona izraelickie, oba określenia stały się wymienne.

Izraelczycy – współcześni mieszkańcy Państwa Izrael.

Judaizm

Religia żydowska jest najstarszą z trzech wielkich religii **monoteistycznych** (obok chrześcijaństwa i islamu), czyli wyznających wiarę, że jest tylko jeden Bóg, stwórca i władca wszelkiej rzeczywistości.

Judaizm, nazywany też religią starozakonną (od Starego Zakonu, jak chrześcijanie nazywają przymierze zawarte między Bogiem a narodem żydowskim), mozaizmem (od imienia Mojżesza) lub religią hebrajską – należy do **religii objawionych**: to sam Bóg miał objawić przesłanie będące zasadniczą treścią religii żydowskiej.

Historyczny judaizm nabiera spójnego charakteru dopiero pod koniec Cesarstwa Rzymskiego.

Judaizm zrodził **ideę bezpośredniego uczestnictwa Boga w historii**. Bóg zawiera przymierze z narodem żydowskim i przyrzeka mu, w zamian za wierność, Ziemię

Obiecaną. Skoro Bóg wkracza w historię, to mocą tego zdarzenia uzyskuje ona sens sakralny i wypełnia wiek po wieku Boże zamysły względem świata.

Z pojęcia **ludu wybranego** nie wynikają żadne przywileje dla narodu żydowskiego, lecz raczej obowiązek sprostania temu niezwykłemu wyróżnieniu i to on jest przywilejem. Żydzi uważają, że opieka nad obiecaną im Ziemią jest ich świętym obowiązkiem.

Judaizm miewał okresy prozelityzmu⁴, ale w dawnych epokach, zwłaszcza za Cesarstwa Rzymskiego. Prawdopodobnie stąd wywodzą się np. wyznawcy judaizmu w Etiopii. Dziś zapal prozelicki w judaizmie wygaś. Potencjalnym konwertytom nie ułatwia się przejścia na judaizm.

Dygresja o starszych braciach w wierze

Chrześcijaństwo wyrosło z judaizmu i dlatego Kościół mówi o Żydach jako starszych braciach w wierze. Chrześcijaństwo widzi w sobie nowy Lud Wybrany, a w Jezusie Chrystusie Mesjasza wyczekiwanego przez pobożnych Żydów i Boga wcielonego w człowieka dla odkupienia ludzkich grzechów i dla zbawienia ludzkości. Te idee nie mieszczą się już w ramach judaizmu, ale udział żydowskich pojęć religijnych jest w chrześcijaństwie fundamentalny.

Centralny obrzęd chrześcijański – msza święta, Eucharystia – nawiązuje do żydowskiego rytuału Paschy (Pesach). Ostatnia Wieczerza Jezusa z apostołami była zapewne żydowską wieczerzą z okazji tego święta.

Tora – czyli Pięcioksiąg, to także święte księgi chrześcijaństwa.

Kto jest Żydem?

W środowisku Żydów **ortodoksyjnych** obowiązuje wykładnia matriarchalna – każde dziecko urodzone z żydowskiej matki jest Żydem.

Judaizm **reformowany** dopuszcza małżeństwa mieszane i współmałżonek może bez przeszkód poprosić o konwersję. Dzieci z takich małżeństw – nawet jeśli Żydem jest ojciec – uznawane są za członków społeczności żydowskiej, o ile wychowane są w tej tradycji.

Najszersza jest **definicja państwowa**, sformułowana w tzw. Prawie Powrotu, które przysługuje każdemu kto był lub mógł być prześladowany i posłany do obozu zagłady wg kryteriów obowiązujących w hitlerowskiej Rzeszy, czyli jeżeli choć jeden z jego dziadków był Żydem. Poprawka do tego prawa wprowadzona w 1970r. rozszerza zasięg jego działania na inne osoby: „współmałżonka Żyda, współmałżonka dziecka Żyda i współmałżonka wnuka Żyda”, wprowadzając jedno ograniczenie: „z wyjątkiem osoby, która była Żydem i dobrowolnie zmieniła religię”.

Ot taki paradoks, że prawa obowiązujące w hitlerowskiej Rzeszy, które przyniosły śmierć tak wielu osobom, także tym, które z judaizmem niewiele miały wspólnego, teraz są wytycznymi dla Państwa Izrael.

Dygresja o pisowni wielką i małą literą

A teraz pytanie: gdzie przechodzi granica między Żydem a żydem? Od razu mówię, że nie ma prostej odpowiedzi. Wystarczy zauważyć, że w Państwie Izrael nie ma instytucji świeckich ślubów, by sprawa się skomplikowała.

Dygresja w dygresji.

Powyżej skorzystałam z wygodnego (czy aby na pewno?) rozróżnienia jakie oferuje język polski: między „żydem” a „Żydem”.

Żyd – członek narodu; żyd – wyznawca judaizmu.

⁴ Nawracanie innych na swoją wiarę.

Ciekawych tego tematu odsyłam do tekstu pt. „Kilka uwag o pisowni”, który znajduje się na stronie internetowej „Forum – Żydzi – Chrześcijanie – Muzułmanie”

www.znak.org.pl

Ciekawy jest również komentarz autorstwa Jerzego Holcmana na tymże samym portalu.

(Najłatwiej wpisać w wyszukiwarkę początek lub cały tytuł artykułu „Kilka uwag o pisowni”).

Prawo

Pozbawieni Świątyni i świętego miasta Jerozolimy, czyli centralnych ośrodków kultu i sprawujących go kapłanów, Żydzi zwrócili się od walki zbrojnej ku judaizmowi i rabinom, którzy zastąpili przywódców politycznych i narodowych.

Rolę żydowskich ośrodków religijnych (po zburzeniu Drugiej Świątyni) pełniły Tyberiada oraz Babilonia. To w nich narodziła się żydowska teologia wygnania i określona została na stulecia strategia przetrwania. Polegała ona na złożeniu na barki każdego Izraelity obowiązku skrupulatnego przestrzegania i studiowania Prawa. Co składa się na Prawo?

Tora to pięć pierwszych ksiąg Biblii, a także zwój, na jakim są one spisane. Na Pięcioksiąg Prawa Mojżeszowego składają się Księga Rodzaju, Księga Wyjścia, Księga Kapłańska, Księga Liczb, Księga Powtórzonego Prawa. Tora towarzyszy wszystkim świętom żydowskim i całemu życiu wyznawcy judaizmu. Żydzi rzadziej używają nazwy greckiej „Biblia”. To, co chrześcijanie nazywają **Starym Testamentem** (dawnym przymierzem Boga z ludem wybranym) w judaizmie zwie się **Tanach** i składa z 24 ksiąg świętych. Jest to nazwa utworzona od pierwszych liter hebrajskich słów Tora, Newiim (Prorocy) i Ketubim (Pisma).

Tora podzielona jest na podrozdziały czytane w kolejne soboty w domach modlitw. W ciągu roku zostaje w ten sposób przeczytana cała Tora. Każda część nazywana jest **parszą**. Ich nazwy zwykle pochodzą od hebrajskiego słowa użytego na początku danego fragmentu. Np. Toldot - Księga Rodzaju 25, 19 – 28, 9; Wajiszlach - Księga Rodzaju 32, 4 – 36, 43.

Tora – Prawo spisane – współistniała z Prawem ustnym, obejmującym szeroką sferę tradycji i ich wyjaśnień. Oba Prawa mają charakter objawiony; zgodnie z tradycją Bóg miał przekazać Mojżeszowi na górze Synaj tablice Praw wraz z objaśnieniami. Oba Prawa, choć nierówne co do wagi, są dla Żydów obowiązujące.

Również Prawo ustne wymagało uporządkowania i przystosowania do nauczania i stosowania w diasporze. Ogromne to przedsięwzięcie zajęło lata i zostało zakończone w 200r. Powstała **Miszna** – sześć tomów (porządków) opisujących wszystkie aspekty żydowskiego życia religijnego.

I one rychło stały się przedmiotem badań, interpretacji i komentarzy uczonych. Pokłosiem ich debat jest **Gemara**.

Miszna + Gemara = **Talmud**. Ponieważ palestyńskie i babilońskie uczelnie działały niemal niezależnie powstały dwie Gemary i w konsekwencji dwa Talmudy: jerozolimski i babiloński. Ten ostatni, obszerniejszy i dojrzalszy, stał się **pełnoprawnym źródłem norm prawa i życia Żydów**.

Poruszane w Talmudzie kwestie dotyczące prawa religijnego nazywane są **halachą**; przypowieści, legendy, wskazania moralne i wątki folklorystyczne – **agadą**. Ze względu na wagę halachy oraz mnogość rozstrzygnięć w historii judaizmu podejmowano wysiłki mające na celu systematyzację prawa i stworzenie kodeksów, po które sięgnąć mógłby każdy Żyd. Najbardziej podstawowy i najpopularniejszy kodeks halachiczny to *Szulchan*

Aruch („Nakryty stół”) rabina Josefa Karo. Wersję *Szulchan Aruch* przeznaczoną dla Żydów aszkenazyjskich przygotował Mosze Isserles Remu (tak, ten, który jest pochowany na cmentarzu Remu w Krakowie). Komentarz Isserlesa zawiera uzupełnienia oraz objaśnienia do kodeksu Josefa Karo i przyczynił się do powszechnego przyjęcia tego dzieła.

Kalendarz żydowski

Zanim przejdziemy do świąt, rzut oka na kalendarz żydowski.

Około 360 roku Żydzi przyjęli rok 3761 p.n.e. jako rok stworzenia świata (na podstawie genealogii biblijnej).

Kalendarz żydowski jest kalendarzem księżycowo-słonecznym. Doba zaczyna się wraz z nadejściem nocy i kończy się wieczorem dnia następnego.

Ukazanie się księżyca w nowiu oznaczało początek miesiąca. Pierwszym dniem miesiąca był kolejny dzień po dniu, w którym sierp księżyca stał się widoczny po raz pierwszy. Dlatego trzydziestego dnia każdego miesiąca zbierała się specjalnie do tego celu powoływana Rada Kalendarzowa, a każdy, kto zobaczył sierp księżyca, musiał z tej obserwacji złożyć stosowne sprawozdanie. Po złożeniu oświadczenia przez minimum dwóch wiarygodnych świadków, uświęcano nów księżyca, czyli uznawano ten trzydziesty dzień miesiąca za pierwszy dzień nowego miesiąca. Początek nowego miesiąca obwieszczano za pomocą sygnałów świetlnych (ogniowych) oraz specjalnych posłańców, którzy docierali nawet do oddalonych od Jerozolimy miejscowości.

Gdy zaczęła wzrastać liczba gmin żydowskich żyjących w diasporze zdecydowano się na wprowadzenie stałego kalendarza. Podstawa tego kalendarza została sprecyzowana w następujący sposób: *"(...) miesiące roku są miesiącami księżycowymi, zaś lata, które obliczamy, to lata słoneczne. Rok jest zatem rokiem księżycowym, który z zasady składa się z 12 miesięcy, ale od czasu do czasu i to z góry, za pomocą określonych reguł przerw, dodaje się trzynasty miesiąc."* (na podstawie www.izrael.badacz.org)

Astronomiczny miesiąc księżycowy ma 29 dni, 12 godzin. Liczyć można tylko pełne doby, więc miesiące dzieli się na 29-dniowe (tewet, adar, ijar, tamuz, elul) i 30-dniowe (tiszri, szwat, nisan, siwan, aw). Dla dwóch (cheszwan i kislew) ilość dni jest zmienna.

W zależności od długości nieregularnych miesięcy (cheszwan i kislew) rok liczy od 353 do 355 dni.

Dla usunięcia różnicy między rokiem księżycowym a słonecznym, w latach przestępnych dodaje się jeszcze jeden miesiąc - Adar II.

Różnica między kalendarzem księżycowym a słonecznym wynosi pełne 210 dni co 19 lat. Dlatego w każdym 19-letnim cyklu księżycowym dodaje się 7 miesięcy przestępnych.

Święta żydowskie

Rosz ha-Szana (hebr. początek roku) – obchodzone w miesiącu *tiszri* (wrzesień-październik).

Zgodnie z tradycją jest to **dzień osądzania** przez Boga ludzkich uczynków popełnionych w minionym roku; sprawiedliwi zapisani są do Księgi Życia, a zatwardziali grzesznicy – do Księgi Śmierci; wyrok na pozostałych zawiesza się na 10 dni. Jest to czas skruchy i pokuty, kończący się świętem Jom Kippur. Stąd życzenia „Obyście zostali zapisani na dobry rok” składane sobie przez Żydów w dniu nowego roku.

W dwa świąteczne dni dmie się w *szofar* (róg barani). Jego dźwięki symbolizują znaczenie Rosz Haszana jako dnia sądu nad ludźmi i dnia odnowienia więzi między ludźmi a Bogiem. W pierwszym dniu Rosz Haszana, przed zachodem słońca, odbywa się *taszlich*. To ceremonia symbolicznego oczyszczenia się z grzechów, odbywająca się nad wodą.

Grzechy wrzuca się do wody symbolicznie, wytrząsając z kieszeni okruchy chleba czy chały.

Po powrocie do domu zasiada się do uroczystej wieczerzy, którą rozpoczyna odmówienie modlitwy *Kidusz* (forma błogosławieństwa nadchodzącego święta) i zjedzenie okrągłej chałki oraz jabłka umaczanych w miodzie, co według tradycji ma zapewnić słodki rok. W związku z przekonaniem, że nadchodzący rok będzie taki, jak dania, które pojawiają się na świątecznym stole, w Rosz Haszana nie spożywa się potraw gorzkich, kwaśnych i słonych. Nie może natomiast zabraknąć słodkich owoców (rodzynek, daktyli, winogron i granatów) oraz ryby z głową. Rybia głowa nawiązuje do nazwy święta (Rosz Haszana - Głowa Roku) i symbolizuje życzenie, by w przyszłym roku Bóg uczynił każdego „głową”, a więc człowiekiem pierwszym i aktywnym, a nie „ogonem”, czyli ostatnim i biernym.

Jom Kippur (hebr. dzień pojednania).

W przededniu Jom Kippur Żydzi zwracają się w geście pojednania do wszystkich, z którymi poróżnili się w minionym roku. Starają się też wynagrodzić wyrządzone krzywdy. Jom Kipur nie jest świętem przyjaznym – wydaje się, że stawia wymagania sprzeczne z ludzką naturą. Ścisły post obowiązuje od zachodu słońca dnia poprzedniego do zachodu w Jom Kippur. Należy także zrezygnować z wszelkich cielesnych przyjemności, mycia, noszenia skórzanego obuwia, stosunków seksualnych, namaszczenia ciała. Głównym elementem modłów w synagodze jest wyznanie Bogu grzechów. Wierni odziani są w białe szaty na znak czystości i pokory. W Izraelu tego dnia zamiera życie publiczne. Instytucje, sklepy są zamknięte. Zatrzymana jest komunikacja publiczna. Cisza w eterze. Nie ma lepszego dnia by zaatakować kraj – i tak też właśnie uczyniły Egipt i Syria w 1973 r. – to tzw. wojna Jom Kippur.

Kilka dni po święcie Jom Kippur rozpoczyna się radosne...

Sukot (hebr. namioty) – Święto Szałasów, zwane też Świętem Kuczek.

Upamiętnia ono 40 lat wędrówki Izraela przez pustynię i jest także świętem rolniczym. Charakteryzuje je radość z urodzaju i modlitwy o dorodne plony w przyszłym roku. W czasie trwających 7 dni obchodów (w diasporze 8 dni) biesiaduje się i nocuje w specjalnych szałasach (suka, kuczka).

Według tradycji talmudycznej szałas na święto Sukot ma być na tyle duży, aby pomieścić człowieka i jego stół; przynajmniej trzy ściany muszą być pełne, podczas gdy czwarta może być jedynie częściowa. Ważny element suki stanowi pokrycie dachu. Musi być ono wykonane z naturalnych materiałów, na przykład ze świeżych gałęzi - w Izraelu używa się do tego celu liści palmy, w Europie może to być na przykład jedlina, sosna, czy świerk (pokrycie liściaste zbyt szybko więdnie). Pokrycie dachu musi być tak wykonane, aby w nocy można było przez nie zobaczyć gwiazdy, dlatego też suka stoi pod gołym niebem, a nie w domu, czy pod jakimkolwiek innym stałym dachem. Jednocześnie dach ma dawać więcej cienia niż światła słonecznego - przerwy z poszyciu nie powinny być większe niż 30 cm. Tam, gdzie pogoda może być poważnym utrudnieniem, Talmud znosi obowiązek spędzania nocy w szałasie.

Drugim charakterystycznym elementem święta Sukot są *lulaw* i *etrog*. Lulaw jest gałęzią palmy daktylowej, ale w rzeczywistości jest to kompozycja złożona z gałęzi palmy daktylowej, trzech gałązek mirtu i dwóch witek wierzbowych. Eetrog to rodzaj cytryny. Podczas święta, gdy recytowane są odpowiednie Psalmy obchodzi się bimę potrząsając jednocześnie wiązką w cztery strony świata, w górę i w dół, przy czym lulaw trzymany jest w prawej ręce, a etrog w lewej. Potrząsanie we wszystkich kierunkach symbolizuje Bożą wszechobecność.

Jak tłumaczy znaczenie tego święta Michael Schudrich (Naczelny Rabin Polski) – Żydzi przypominają sobie, że posiadanie jest może i przyjemne, ale to nie ono stanowi sens życia (prowizoryczny dom – szałas). Uzmysławiają sobie, że wszyscy jesteśmy w rękach

Boga, to Bóg się nami opiekuje (manna na pustyni), prowadzi nas i to On wnosi prawdziwy sens do naszego życia.

W Krakowie szalas na święto Sukot można zobaczyć na podwórku między Synagogą Tempel a Centrum Społeczności Żydowskiej przy ul. Miodowej. Oczywiście w stosownym czasie, a nie przez okrągły rok.

Simchat Tora (hebr. Radość Tory) - to święto „dolepione” do Sukot, obchodzone po jego zakończeniu. W Simchat Tora celebrowa się cykliczność Tory i jej stałą obecność w żydowskim życiu. W Simchat Tora najwięksi mędracy odrywają się od studiów, aby tańczyć ze zwojami. W wieczór poprzedzający Simchat Tora oraz rankiem kolejnego dnia odbywają się korowody z Torą wokół bimy/synagogi. Nie ma żadnych ograniczeń co do długości trwania tej radosnej uroczystości. Istotne jest, aby każdy członek kongregacji miał okazję nieść w tańcu Torę. Procesja może więc trwać dowolnie długo, aż do zmęczenia jej uczestników, lub dopóki rabin nie zarekomenduje jej zakończenia.

Zwyczaj Simchat Tora nawiązuje do biblijnej koncepcji zaślubin narodu izraelskiego z Torą i jej Autorem. W trakcie ceremonii wybiera się dwóch „oblubieńców”. Pierwszy z nich to Oblubieniec [końca] Tory, a drugi Oblubieniec [początku] Tory. Pierwszy zostaje wezwany do odmówienia błogosławieństwa do ostatniej parszy - są to dwa ostatnie rozdziały księgi Powtórzonego Prawa, w której Mojżesz wygłasza swą pożegnalną mowę do narodu izraelskiego i przekazuje przywództwo nad narodem Jozuemu. W podobny sposób drugi Oblubieniec zostaje wezwany do odmówienia błogosławieństwa przed odczytaniem fragmentu z księgi Rodzaju traktującym o stworzeniu nieba i ziemi, oraz człowieka przez Stworzyciela, który to fragment na nowo rozpoczyna roczny cykl czytań Tory w synagodze.

Michael Schudrich tak pisze o tym święcie: *Co za dzikie i szalone święto. Taniec, śpiewanie, podskakiwanie i kto wie co jeszcze? Ale wbrew pozorom nie jest to proste święto. A podstawowym obowiązkiem Żyda w Simchat Tora jest: tańczyć jak wariat, skakać, śpiewać i jednocześnie sięgać Boga, wczuć się w świętość dookoła. Odnajdywanie Boga w podniosłych i uroczystych momentach jest ważne, ale znalezienie Go w chwilach niepoważnych jest dużo ważniejsze.* (www.jewish.org.pl)

W Simchat Tora dzieci noszą niewielkie chorągiewki z różnymi napisami inspirowanymi biblijnymi historiami. Często chorągiewki te nawiązują do sztandarów 12 plemion Izraela i mają napisy „sztandar obozu Judy”, „sztandar obozu Rubena” itp.

Chanuka (hebr. odnowienie) - obchodzone w miesiącu *kislew* (listopad - grudzień). Święto przypomina o cudzie, jaki wydarzył się podczas ponownego wyświęcenia zbezczeszczonej Świątyni Jerozolimskiej (po zwycięstwie Machabeuszy nad Grekami), kiedy to zaledwie jeden dzban oliwy wystarczył na podtrzymywanie płomienia w lampie przez 8 dni uroczystości oczyszczania. Zarówno w synagogach jak i w domach zapala się specjalny ośmioramienny (dziewięcioramienny jeśli liczyć tzw. *szames*, czyli, tą świeczkę/miejsce na oliwę, od którego odpala się pozostałe świece) świecznik/lampkę chanukową. Czynność tę powtarza się codziennie po zachodzie słońca, dodając każdego wieczoru jedno światełko więcej. Świecznik ustawia się w pobliżu okna lub drzwi, aby był widoczny na zewnątrz. Chanuka jest świętem radosnym.

Tradycyjne potrawy chanukowe to placki zwane *latkes*, pączki i faworki – czyli potrawy przyrządzane na oleju.

Równie popularny i charakterystyczny dla Chanuki (obok ośmioramiennego świecznika) jest dreidel, czyli czworoboczny bączek, którym bawią się dzieci. Na jego czterech ściankach napisane są hebrajskie litery: n, g, h, f - pierwsze litery słów, które w tłumaczeniu na polski oznaczają mniej więcej: „cud wielki był tam”.

Dygresja o menorze

Menora to tradycyjny siedmioramienny świecznik stojący. Pierwowzorem był złoty świecznik wykonany w czasie wędrówki Żydów przez pustynię, opisany w Księdze Wyjścia. Według tradycji Bóg, dając Mojżeszowi tablice przykazań, przekazał mu również dokładne instrukcje dotyczące Przybytku, jaki miał stanąć na pustyni i jaki miał być przenoszony przez Izraelitów podczas ich wędrówki. Wśród sprzętów Przybytku znajdował się właśnie świecznik (hebr. *menora*). Według opisu z Biblii miał on być wykonany ze szczerego złota, kuty i ozdobiony motywami kwiatów migdałowych. Świecznik miał być zapalany przez kapłana i płonąć "od wieczora do rana". Rytuał ten, czy tradycja, zachował się w wystroju synagogi. W każdej niemal bożnicy jest *ner tamid* - wieczne światło. Jest to lampa, wisząca lub stojąca, najczęściej obok *aron hakodesz*, ale jej miejsce nie jest ściśle określone. Z nazwy "wieczne światło" nie należy wyciągać daleko idących wniosków, nie ma surowego nakazu, aby światło płonęło w lampie bez ustanku - tak samo zresztą, jak nie płonęło bez ustanku w Przybytku; było raczej regularnie zapalane i strzeżone.

Menora jest głównym motywem godła państwa Izrael.

Purim (hebr. pur – los) - obchodzone w miesiącu *adar* (luty - marzec).

Święto Losów, upamiętniające ocalenie Żydów od prześladowań z rąk Hamana, ministra perskiego króla, o czym wspomina biblijna księga Estery. Wydarzenie które legło u podstaw święta Purim miało miejsce w okresie pomiędzy zburzeniem Pierwszej Świątyni a budową Drugiej Świątyni, za czasów panowania króla Achaszwerosza. Arystokrata Haman podstępnie planował zagładę wszystkich Żydów, w akcie zemsty przeciwko dworzaninowi królewskiemu Mordechajowi, wujowi Estery (żydowskiej żony króla), który nie klękał i nie oddawał czci Hamanowi. Estera wspólnie ze swym wujem Mordechajem modlitwą i mądrością pokonali Hamana. Chociaż wedle ówczesnego zwyczaju, wydanego dekretu nie można było cofnąć ani unieważnić, król wydał nowy dekret pozwalający Żydom zebrać wojsko i bronić się w dniu mającej nastąpić zagłady. I tak losy się odwróciły. Po szczegóły tej skomplikowanej opowieści odsyłam do Księgi Estery.

Purim, jako święto ocalenia, jest czasem bardzo radosnym. Ze względu na swój charakter, a w szczególności zwyczaj przebierania się za postacie tejsze historii, nakładania masek i organizowania korowodów przebierańców, Purim często bywa nazywane żydowskim karnawalem.

Purim jest jedynym świętem, kiedy Żyd może sobie pofolgować w piciu. Wino pije się do momentu, gdy nie widzi się różnicy między stwierdzeniem "niech przeklęty będzie Haman" a "niech błogosławiony będzie Mordechaj". Zgodnie jednak z przykazaniem nie wolno doprowadzić się do stanu, w którym człowiek nie mógłby świadomie wypełniać przykazań Tory. Doprowadzenie się do stanu, w którym człowiek nie widzi różnicy między przeklinaniem Hamana, a błogosławieniem Mordechaja jest raczej wezwaniem do „upijania się” winem symbolicznym - Torą.

Po modłach w synagodze zasiada się do świątecznego posiłku. Podawana są m.in. specjalne trójkątne ciasteczka, nadziewane suszonymi owocami, orzechami, serem lub makiem z miodem zwane uszami Hamana (jid. *hamantaszen*)

Dygresja kulinarna

Przepis na hamantasze wg Cejtel znaleziony na portalu społeczności żydowskiej:

Składniki ciasta:

100g masła
1/4 szklanki cukru
2 łyżki mleka

1 jajko
szczypta soli
200 g mąki
cukier puder do posypania ciastek

Nadzienie makowe:

1 szklanka maku grubo zmielonego
1/2 szklanki mleka
3-4 łyżki cukru
2 łyżki płynnego miodu
1-2 otarte skórki cytryny

Wykonanie:

Do dużej miski włożyć masło, dodać cukier i utrzeć na maź. W miseczce wymieszać mleko z jajkiem i solą. Mąkę przesiać do oddzielnej miski. Do masła z cukrem dodać jedną trzecią mąki i ucierać aż składniki się połączą. Ucierać dodając po jednej trzeciej pozostałej mąki na przemian z jajkiem wymieszanym z mlekiem, aż do uzyskania konsystencji miękkiego, kruchego ciasta. Przykryć i wstawić do lodówki na godzinę.

Składniki nadzienia wsadzić do rondelka i podgrzewać na wolnym ogniu przez 10 minut (mniej-więcej), aż mak wchłonie mleko i masa będzie gęsta. Przygotować ciasto, nagrzać piekarnik do 180 stopni.

Ciasto włożyć na posypaną mąką stolnicę i rozwałkować na placek. Foremką lub szklanką wykroić z ciasta krążki. Pośrodku każdego krążka położyć 1-2 łyżki nadzienia. Unosząc ciasto przy nadzieniu, uformować trzy rogi (by ciastko miało kształt trójkąta) i lekko docisnąć ciasto do nadzienia, tak, by było widoczne pośrodku ciastka.

Ciastka ułożyć na blasze do pieczenia i piec 15 minut aż się zarumienią.

Można też zrobić hamantasze z nadzieniem śliwkowym (lub innym, takim jakie lubimy).

Nadzienie śliwkowe:

1 szklanka suszonych śliwek bez pestek
gorąca zaparzona herbata lub woda do zalania śliwek
4 łyżki powideł śliwkowych

Dla mniej uzdolnionych kulinarnie polecam wypieki o tej samej nazwie z sieci piekarni „Betlehem” w Ustroniu. Ponoć kiedyś ktoś przyniósł im przepis z prośbą, by upiekli te ciasteczka. Upiekli, a przepis sobie zostawili. I są pyszne. Czasami mają kształt lepszy, czasami gorszy, pewnie zupełnie nie mają pojęcia skąd taka nazwa ciasteczek, ale to w niczym nie przeszkadza ich degustacji.

Ze świętem Purim związane są dwa ważne nakazy: *miszloach manot* (dosłownie - dawanie prezentów) oraz "dary dla ubogich".

Dzieci przynoszą do synagogi kołatki, pistolety-zabawki i inną tego typu "broń", za pomocą której za każdym razem, gdy czytający fragment Księgi Estery wypowiada imię Hamana, czynią ogłuszający hałas - by je w ten sposób „wymazać”.

Pesach (hebr. przejście) - obchodzone w miesiącu *nisan* (marzec - kwiecień).

To najstarsze święto żydowskie obchodzone jest na cześć oszczędzenia domów żydowskich w czasie jednej z plag egipskich - śmierci pierworodnych. Trwające 7 dni święto poprzedzone jest szukaniem i usuwaniem z domu zakwasu tj. wszelkich produktów zbożowych powstałych na bazie fermentacji (*chamecu*). Spożywa się wyłącznie chleb niekwaszony tzw. macę. Jedną z interpretacji jest taka, że tej nocy, której Żydzi mieli opuścić Egipt mieli zbyt mało czasu, by pozwolić wyrosnąć ciastu,

zdażyli jedynie zapakować płaskie placki bez drożdży. Przykłady chamecu, które mogą nie przyjść Wam do głowy: płatki śniadaniowe, chrupki na bazie makaronów, mieszanki herbatnikowe, piwo słodowe, whiskey, wódka, ocet, napoje sojowe. Trochę tego szukania i sprzątania jest.

Integralnym elementem święta jest uroczysta wieczerza pierwszego dnia Pesach zwana *sederem* (hebr. uporządkowanie). Podlega ona ścisłym regułom, a wszystkie potrawy mają znaczenie symboliczne. W każdym, nawet najbiedniejszym domu na stole musi znaleźć się maca (wyzwolenie) i wino (wolność). Podaje się trzy mace i umieszcza w centralnej części stołu jedna nad drugą (te trzy mace symbolizują strukturę społeczności Żydowskiej: Kapłani, Lewici i lud). Pan domu łamie środkową i część chowa. Kawałek ten starają się odnaleźć dzieci, aby otrzymać słodczyce i prezenty.

Na specjalnych naczyniach podaje się:

- opaloną kość z jagnięcia – symbol ofiary pesachowej składanej w Świątyni tuż przed świętem Pesach, do roku 70 n.e., czyli do czasu zburzenia Świątyni przez Rzymian;
- jajko – podobnie jak u chrześcijan, jako symbol odrodzenia, trwania życia;
- *kapras* – zieleń na stole (sałata, pietruszka) – symbol „żywotności” domu Izraela;
- *maror* (chrzan lub cykorja) – przypomina gorycz niewoli;
- *charoset* – zaprawioną czerwonym winem masę z tłuczonych orzechów, migdałów, jabłek - ta mieszanka ma symbolizować zaprawę murarską, używaną przez Żydów - niewolników do wyrobu cegieł w Egipcie, ale także – według niektórych interpretacji – słodkie, otumaniające odurzenie monotonią niewolniczej pracy.

Biesiadnicy wypijają 4 puchary wina. Najmłodszy syn zadaje 4 pytania związane ze świętem, a ojciec odpowiada, wyjaśniając znaczenie obrzędu.

Szawuot (hebr. tygodnie) obchodzone w miesiącu *siwan* (maj – czerwiec).

Święto na pamiątkę przekazania Mojżeszowi dziesięciu przykazań. Następuje 7 tygodni po święcie Pesach. Czas ten to pamiątka tygodni, podczas których Żydzi „oczyszczali się z niewoli egipskiej” i stawali się narodem, gotowym do wkroczenia w wieczne przymierze z Bogiem i do przyjęcia Tory. Przed nadaniem Tory byli rodziną i wspólnotą. Doświadczenie Synaju dało im nową jakość. Stali się narodem żydowskim.

Tradycyjnie spożywa się wyłącznie potrawy z mleka, sera i miodu, ponieważ wraz z nadaniem Tory Żydzi zostali również zobowiązani do przestrzegania praw koszerności. A że Tora była dana w Szabat, to żadne bydło nie mogło być zarżnięte. Stąd zwyczaj jedzenia potraw z nabiału.

W Szawuot, zwyczajowo ozdabia się dom i synagogę owocami, kwiatami i zielenią. W czasach Świątyni pierwsze owoce nowych zbiorów były przynoszone do Świątyni właśnie w czasie Szawuot.

Dla zainteresowanych, obszerniejsze opisy powyższych świąt i jeszcze kilku pomniejszych można znaleźć w sieci np. na stronie:

<http://www.hatikvah.pl>

Dla zainteresowanych, żeby widzieli kiedy jakie jest święto i czego się spodziewać:

- wtyczka do Firefoxa z kalendarzem żydowskim:
<https://addons.mozilla.org/en-US/firefox/addon/1379>
- kalendarz żydowski:
<http://www.jewfaq.org/current.htm#Adar>
- konwerter dat:
<http://www.hebcal.com/converter/>

A ci, którzy mają założone konto na Google i dostęp do kalendarza mogą sobie zapodać nakładkę kalendarza żydowskiego też.

Jak to jest z tą macą i co jest koszerne?

Maca (hebr. *maca* – placek, opłatek), zwana także praśnikiem, jest to suchy placek, zrobiony jedynie z mąki i wody, spożywany głównie w święto Pesach. Jej wyrób

obwarowany jest licznymi kosztelnymi przepisami np. mąka z wyselekcjonowanego ziarna, zagniatanie ciasta nie dłużej niż 18 minut (aby wyeliminować przypadkową fermentację).

Dygresja o krwi chrześcijańskich dzieci w maci

Chyba nie muszę pisać, że to bzdura?

Smutne to, że bzdura ta skutkowała tragicznymi wydarzeniami jeszcze w XX wieku.

Koszer (jid., hebr. *kaszer* – nadający się, właściwy) – to regulowany przepisami religijnymi stan rytualnej czystości, odnoszący się głównie do pożywienia, naczyń oraz ubioru, ale nie tylko!

"Ze zwierząt ziemskich", które to określenie stosuje się do wszystkich zwierząt lądowych (za wyjątkiem gryzoni stadnych), wolno spożywać każde, które ma odsłonięte pazury i przeżuwa pokarm. Każdy ssak lądowy, który nie spełnia tych warunków jest zakazany. Tora uściśla, że wielbłąd, borsuk, zając i świnia też są zakazane. Owce, bydło, kozy i zwierzyzna płowa są koszerne, ale ich ubój musi być dokonany w konkretny sposób – głębokie cięcie wzdłuż wykonane za pomocą doskonale naostrzonego ostrza, bez nacięć czy jakichkolwiek nierówności. Jak można przeczytać na stronie Portalu Społeczności Żydowskiej: *Metoda ta jest bezbolesna i powoduje utratę świadomości w przeciągu dwóch sekund. Powszechnie jest ona uznawana za najbardziej humanitarną metodę uboju.* Nie wiem. Różne są na ten temat opinie.

Ze zwierząt wodnych można spożywać wszystkie, które posiadają płetwy i łuski. Dlatego skorupiaki takie jak: homary, ostrygi krewetki mięczaki jadalne i kraby, a także węgorz są zakazane.

Jeżeli chodzi o ptactwo, kryteria są mniej klarowne. Tora wymienia zakazane ptactwo, ale nie określa przyczyny, dla której nie wolno go spożywać. Wszystkie z wymienionych ptaków, to ptaki drapieżne lub padlinożercy, dlatego też rabini wywnioskowali, że było to podstawą do rozróżnienia.

Gryzonie, płazy, gady i generalnie owady są wszystkie zabronione. Przed wykorzystaniem bardzo dokładnie sprawdza się warzywa, zboża, kasze, aby wykluczyć obecność insektów.

Nie wolno również spożywać produktów pochodzących od zakazanych zwierząt (jaja, mleko). I ponoć podpuszczka, enzym utwardzający sery, jest często pozyskiwany z niekoszernych zwierząt, dlatego ciężko jest znaleźć twarde ser, który byłby koszerne. Istnieją dwa wyjątki od tej zasady, choć jej nie podważają. Koszerne jest miód – mimo, że pszczoła jest zwierzęciem (owadem) niekoszernym. Nie wolno jeść pszczoły, ale wolno spożywać miód. Miód nie jest wytwarzany przez pszczoły w sensie dosłownym, ale jest nektarem zbieranym z kwiatów. Miód to nie jest produkt owada. Wyjątkiem od tego wyjątku jest tzw. miód spadziowy, bo słodka spadź, którą zbierają pszczoły, jest odchodami mszyc. Dlatego miód spadziowy nie jest koszerne, bo jest to substancja wytwarzana przez zwierzęta niekoszerne.

Tora zakazuje konsumpcji krwi.

Nie wolno spożywać nerwu kulszowego i sąsiadujących z nim naczyń krwionośnych. Proces usuwania tego nerwu jest bardzo czasochłonny i nieopłacalny, więc większość amerykańskich rzeźników sprzedaje zadnie części zwierząt rzeźniom niekoszernym.

Zakazane jest mieszanie produktów mlecznych z mięsnymi. Nie wolno też używać tych samych naczyń czy narzędzi kuchennych do obu grup produktów. Ten zakaz dotyczy sytuacji, gdy jedzenie było gorące.

Zabrania się spożywania produktów gronowych sporządzonych przez ludzi innego wyznania niż mojżeszowe. Restrykcje dotyczące produktów pochodzenia winnego wywodzą się z zakazów używania produktów bałwochwalstwa. Wino było często używane w rytuałach religii starożytnych i było zwykle przeznaczone do pogańskich praktyk religijnych już podczas procesu produkcji.

Produkcja i przetwarzanie żywności koshernej odbywa się pod nadzorem rabina, co potwierdza znak towarowy.

W przypadku tkanin nie wolno mieszać bawełny z lnem.

Lista koshernych produktów dostępnych w Polsce jest tutaj:

Portal Społeczności Żydowskiej (www.jewish.org.pl) > Kuchnia > Lista koshernych produktów dostępnych w Polsce.

Ubiór

Z tradycyjnym żydowskim ubiorem (podkreślam: tradycyjnym!) kojarzy się przede wszystkim **chałat**, zwany też kapotą. Jest to długa szata z szalowym kołnierzem, zapinana z przodu na guziki. W XIX w. czarny chałat stał się strojem powszechnym, jednoznacznie kojarzonym z odłamek ortodoksyjnym i ruchem chasydzkim. Chałat przewiązywano pasem. Miało to znaczenie szczególnie dla chasydów, którzy wierzyli, że oddziela on symbolicznie górną, czystą połowę ciała od dolnej, nieczystej. Na wierzch zakładano kaftan, rodzaj prostego płaszcza z kołnierzem, zimą ocieplanego.

Pobożny Żyd nie rozstawał się z **jarmułką** (kipą). Inny rodzaj nakrycia głowy to **lisiura** (inaczej **sztrajml**) – okrągły kapelusz obszyty futrem sobolowym lub lisim. Stał się on zwyczajowym nakryciem głowy rabinów. Zdarzało się, że gmina zamawiała taki kapelusz w prezencie dla nowego rabina. Lisiurę przejęła też część chasydów jako element odświętnego stroju. Nakaz przykrywania głowy nie pochodzi z Tory i prawdopodobnie ma swoje korzenie w zwyczaju starożytnego Rzymu, gdzie niewolnicy musieli przykrywać głowy na znak pokory wobec właściciela, a ludzie wolni mogli mieć głowy odkryte. Żydzi zaczęli przykrywać głowy na znak poddania wobec Boga. Inna interpretacja mówi, że praktyka ta ma swoje źródło w czasach biblijnych, gdy kapłani w czasie służby w Świątyni nakrywali głowy.

Ortodoksyjni Żydzi noszą też na stałe tzw. **krótki tałas**. Jest to rodzaj kamizelki zrobionej z białej tkaniny, zakładanej przez głowę i wiązanej z boków, do której przymocowane były **cycles** (frędzle, cicit) – zgodnie z nakazem biblijnym: (...) *niech sobie robią frędzle na krajach swoich szat, oni i ich potomstwo (...) Dla was będą te frędzle, a gdy na nie spojrzycie, przypomnicie sobie wszystkie przykazania Pana, aby je wypełnić* (Lb 15, 38-40 oraz Pwt 22, 12). Liczba nitek to 8, liczba węzłów to 5, a wartość liczbowa słowa cicit to 600, co w sumie daje liczbę 613 – odpowiadającą liczbie ustalonych przez żydowską tradycję zakazów i nakazów religijnych.

Do tego krótkie spodnie, do kolan – **pludry**. Strój uzupełniają czarne lub białe wełniane pończochy oraz buty.

Ubiór kobiety zasadniczo nie różnił się od typowego stroju damskiego. Dodatkowym elementem był napierśnik – zakładany z przodu, aby przysłonić rozcięcie bluzki.

Po ślubie kobiety ścinają włosy i nakładają czepki lub peruki (w społecznościach ortodoksyjnych). Stałym składnikiem stroju był też fartuch nakładany na spódnicę.

Do modlitwy Żydzi zakładają na głowę i ramiona **tałas** – modlitewny biały szal, opatrzone poprzecznymi paskami koloru niebieskiego lub czarnego. W czterech rogach tałasu, zgodnie z przykazem biblijnym, przeciągnięte są frędzle – cycles, bez których szal byłby niezdatny do użycia. Tałas musi być zrobiony z jednego kawałka płótna. Do porannej modlitwy w dni powszednie Żyd ma obowiązek zakładać **tefilin**, zwany też filakterią. Są

to dwa czarne skórzane pudełeczka wykonane z jednego kawałka skóry koszerne zwierzęcia, w których znajdują się ręcznie przepisane cztery ustępy Tory. Tefilin na ramieniu umieszczany jest w pobliżu serca, aby jego pragnienia podporządkować służbie Bogu. Tefilin na głowie służy skierowaniu myśli na Torę. Obyczaj ten nawiązuje do nakazu biblijnego: *Weźcie przeto sobie te moje słowa do serca i duszy. Przywiążcie je sobie jako znak na rękę. Niech one będą wam ozdobą między oczami* (Pwt 11, 18-19). Tefilin przymocowuje się przy pomocy rzemienia, którego wiązanie też jest regulowane przepisami. Nie zakłada się go w szabat i dni świąteczne.

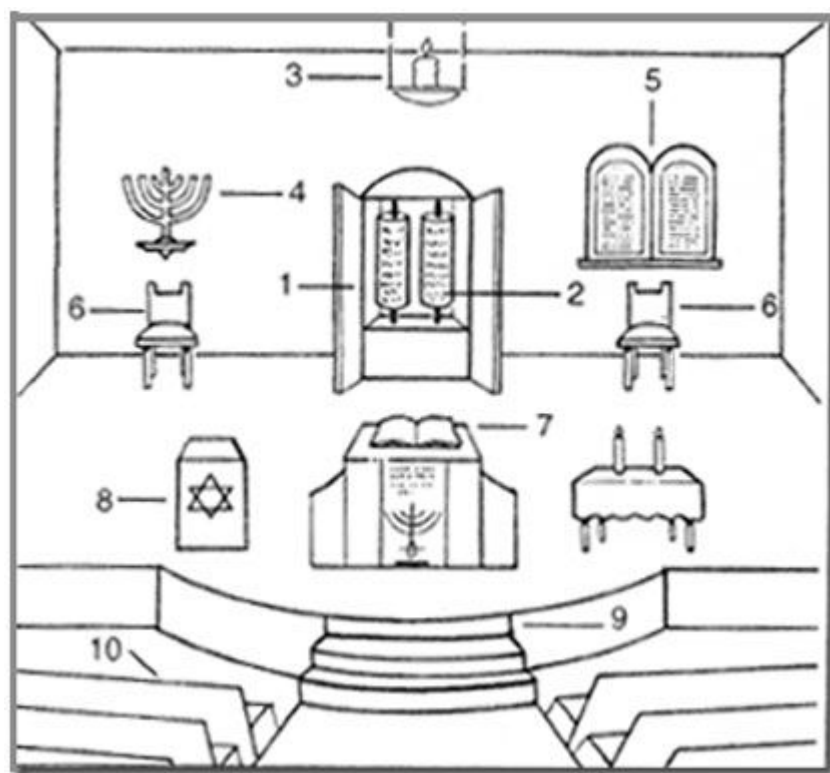
Jeśli ktoś chce przeprowadzić obserwację uczestniczącą, to polecam początek i koniec Festiwalu Kultury Żydowskiej. Można się wtedy wybrać do synagogi Tempel, zobaczyć jak wygląda modlitwa i jej posłuchać. Nie zapomnijcie wziąć sobie jakiegoś nakrycia głowy, a dziewczyny niech liczą się z tym, że będą mogły wejść tylko na balkon (ale z niego dobrze widać salę główną).

A skoro już się Żyd ubrał do modlitwy, to przejdźmy tam, gdzie się modli...

Synagoga

Synagoga to zarówno dom modlitwy, jak i miejsce nauczania, siedziba władz gminy i sądu rabinackiego. W Polsce używa się także nazwy bóżnica/bożnica.

Nie było jednolitych przepisów określających jej wygląd zewnętrzny, stąd podlegał on modom architektonicznym. Najważniejszy był zakaz władz kościelnych wznoszenia



budowli wyższych i bardziej okazałych niż świątynie chrześcijańskie. Omijano go, lokując posadzkę poniżej poziomu gruntu. Miało to także nawiązywać do słów biblijnych: „Z głębokości wołam do Ciebie, Panie” (Ps. 130,1). Czasem obniżano też część posadzki w miejscu, z którego kantor (kierujący śpiewem, uświetniający obrzędy religijne) prowadził modły, podkreślając w ten sposób jego służebny charakter wobec wiernych.

źródło: Internet

Synagoga – typ idealny:

- 1) ARON HA-KODESZ (Arka) „święta skrzynia”, „święta szafa” na Torę umieszczona na wschodniej ścianie synagogi; ma przypominać Arkę Przymierza ze Świątyni Jerozolimskiej – i tak też jest często nazywana: „arka”. Zwykle jest umieszczona powyżej poziomu podłogi (przenoszone na bimę Zwoje mogą być wtedy widoczne dla wszystkich). Nie należy raczej używać sformułowania „szafa ołtarzowa” (mimo nasuwających się skojarzeń), bo żadna ofiara się tam nie dokonuje. Kotara, która ją zakrywa to PAROCHET.

Parochet nawiązuje do kotary, która w pierwszej Świątyni oddzielała miejsce Święte od Najświętszego, gdzie stała Arka Przymierza. Kryła ona przed oczyma wiernych obecność Bożą, *Szechinę*. Kolorystyka parochetu jest dowolna.

- 2) Zwoje TORY - nawinięty na dwa wałki Pięcioksiąg chroniony jest specjalną „sukienką”, zdobioną nakładaną koroną i tarczą.
- 3) NER TAMID – „wieczna lampka” [patrz dygresja o menorze]
- 4) MENORA [patrz dygresja o menorze]
- 5) DZIESIĘĆ PRZYKAZAŃ
- 6) miejsce RABINA I KANTORA
- 7) STÓŁ DO CZYTANIA TORY i miejsce, z którego KANTOR prowadzi modły
- 8) PODIUM RABINA
- 9) BIMA podwyższenie w centrum bożnicy (pod baldachimem) - rodzaj otoczonego balustradą podium, z którego odczytuje się święte teksty i prowadzi modlitwy.
- 10) ŁAWY DLA GMINY

BABINIEC (nie ma tego na rysunku) to galeria lub osobna sala przeznaczona dla kobiet.

Synagogi orientowane są na wschód. Składają się z sali głównej, gdzie modlą się mężczyźni, przeznaczonego tylko dla kobiet babińca lub galerii oraz przedsionka. Przedsionek to dosłowne wypełnienie talmudycznego zalecenia wchodzenia do synagogi przez dwoje drzwi. Oddzielne pomieszczenie dla kobiet bierze się zapewne z interpretacji biblijnego opisu Świątyni, przy której istniał wydzielony Dziedziniec Kobiet.

Nie będę tu wkładać więcej obrazków, żeby nie zwiększać rozmiarów pliku, a zainteresowanych jak co wygląda odsyłam np. do Starej Synagogi (Muzeum Historyczne Miasta Krakowa) tam można sobie wszystko pooglądać.

Do odczytywania Tory, traktowanej jako świętość używano specjalnej wskazówki – pałeczki zakończonej wyobrażeniem dłoni z wyciągniętym palcem wskazującym – tzw. **jad**. Miało to zapobiegać profanacji Tory poprzez dotknięcie gołą dłonią i pomyleniem tekstu przy czytaniu.

W bezpośrednim sąsiedztwie synagogi budowano **mykwę** – rytualną łaźnię do oczyszczania ludzi i przedmiotów.

Do rytuałów religijnych służyły także specjalnie na ten cel zaadoptowane pomieszczenia, zwane domami modlitwy, jak również modlitewne niewielkie salki, urządzone przez małą grupę, np. cechu, bractwa lub zwolenników jakiegoś cadyka.

Jak pisze Eleonora Bergman z Żydowskiego Instytutu Historycznego, w polskich synagogach główną salę modlitwy często wspaniale ozdabiano wielobarwną polichromią – i to wyróżniało je spośród innych synagog europejskich. Do używanych motywów należą: znaki zodiaku (odwołanie do kalendarza księżycowego), menora, szofar, lulaw (wizerunki sprzętów związanych z dawnym kultem świątynnym), lampart, orzeł, jeleń, lew (zwierzęta przedstawiające cnoty człowieka gotowego do spełnienia woli Boga), obraz Jerozolimy z odbudowaną świątynią. Wizerunek wieży Babel i instrumentów muzycznych zawieszonych na drzewach nawiązuje do Psalmu 137 („...*Na topolach tamtej krainy zawiesiliśmy nasze harfy...*”). Winne grona – symbol ziemi i ludu Izraela, owoce granatu – symbol płodności. Wnętrza XIX-wiecznych sal to już inny styl: arabeskowe wzory, formy orientalne.

A skoro już jesteśmy przy temacie synagogi i modlitwy, to: pobożnych Żydów obowiązuje modlitwa poranna (tuż po nastaniu świtu), popołudniowa (o dowolnej porze, byleby przed zachodem słońca) i wieczorna, odmawiana między zmrokiem a północą.

A skoro już jesteśmy przy modlitwie i synagogach to rozróżnijmy kilka terminów, żeby się kiedyś nie zagalopować i nie powiedzieć „żydowski ksiądz”.

Rabin, rebe, cadyk, reb

Rabin (hebr. *Rabbi*) to podstawowa funkcja religijna w judaizmie. Od średniowiecza rabin jest jednocześnie administratorem gminy wyznaniowej (kahału), opiekuje się

domem modlitwy, przysługuje mu orzecznictwo w sprawach rytuału, prawo interpretacji prawa żydowskiego, nadzór nad chederem i jesziwą; przed władzami odpowiada za podatki. Jego autorytet opiera się wyłącznie na wiedzy i bogobożności. Rabin nie tworzą zhierarchizowanej struktury (choć zwykle w krajach zamieszkałych przez wyznawców judaizmu istnieją urzędy naczelných rabinów). Niektórzy zyskują szczególny autorytet w interpretacji prawa religijnego, jednak każdy rabin ma prawo nie zgadzać się ze zdaniem innego rabina w danej sprawie. Aby zostać rabinem w tradycyjnej gminie żydowskiej, trzeba ukończyć kilkunastoletnie studia rabinackie, odbyć staż przy aktywnie działającym rabinie i zostać zaakceptowanym przez radę tej gminy, w której jest wakat na stanowisku rabina.

Rabi, rebe – tytuły przysługujące rabinom.

Cadyk (hebr. *caddik*, sprawiedliwy) to charyzmatyczny przywódca gminy chasydów. Początkowo stanowisko to pochodziło z wyboru, z biegiem czasu stało się dziedziczne. *[więcej informacji pod hasłem „chasydyzm”]*.

Reb – tyle co „pan”, tytuł wyrażający szacunek.

Szabat/szabes

To cotygodniowy dzień odpoczynku, trwający od zachodu słońca w piątek do godziny po zachodzie słońca w sobotę. Uświęcenie tygodnia. W tym dniu należy powstrzymać się od wszelkiej pracy np. gotowania, zajmowania się handlem, zapalania ognia, podróżowania. Dozwolone jest studiowanie Tory.

Po modlitwie w bożnicy domownicy zasiadają do uroczystej kolacji, poprzedzonej zapaleniem przez panią domu szabasowych świec (co najmniej dwóch) i wygłoszeniem specjalnego błogosławieństwa. Następnie rodzice błogosławią dzieci, a pan domu odmawia **kidusz** (hebr. *uświęcenie*) – modlitwę nad kielichem wina. Kidusz powtarzało się kolejnego dnia rano przed pierwszym posiłkiem.

Najważniejszym składnikiem szabasowej wieczerzy jest **chała** – słodkie pieczywo drożdżowe, ukształtowane w warkocze. Na stole musiały być zawsze dwie chały symbolizujące podwójną porcję manny, jaką otrzymywali w piątki wędrujący przez pustynię Izraelici.

Zgodnie z tradycją w szabat należy spożyć trzy posiłki: w piątek wieczorem, w sobotę rano i późnym popołudniem.

Tradycyjną potrawą jest też **czulent** – rodzaj zapiekanki z mięsem i różnymi dodatkami, w zależności od regionu. Ponieważ gotowanie w szabat jest zabronione, przygotowaną w piątek potrawę pozostawiano w wygaszonym piecu.

Wśród polskich chasydów rozpowszechnił się zwyczaj szczególnego celebrowania szabasu. Wspólne biesiadowanie z cadykiem, śpiewy, mistyczne medytacje i ekstatyczna radość opóźniały zakończenie uczty. Chasydzi wierzyli, że w ten sposób ulżą duszom potępionym, zwalnianym z piekieł na czas święta.

Szabas kończy się specjalną modlitwą – **hawdala** (hebr. *oddzielenie, rozróżnienie*), mającą moc symbolicznie oddzielać czas święta od czasu pracy.

A na stronie „Forum. Żydzi-Chrześcijanie-Muzułmanie” (<http://www1.znak.org.pl/>) w zakładce Sylwa, jest artykuł „Aron Halberstam Królowa Szabatu. Notatki z wykładu”, w którym możecie sobie poczytać jak o szabasie opowiadał w czasie Festiwalu Kultury Żydowskiej najprawdziwszy chasyd (swoją drogą katolickie dziecko z Kazimierza, ale tak mu się losy i myśli potoczyły, że teraz jest rabinem). Polecam, bo ciekawie człowiek opowiadał.

Cmentarz

Cmentarz to temat rzeka, tu zostanie zredukowany do niewielkiego strumyczka (wbrew pozorom).

W judaizmie jedną z centralnych zasad jest wiara w zmartwychwstanie; wraz z przyjściem Mesjasza zmarli powstaną z grobów i ożyją w Dzień Sądu. Do czasu zmartwychwstania kości wszystkich zmarłych Żydów powinny być pozostawione w spokoju i nienaruszone na cmentarzu. Żydowskie cmentarze były zakładane „po

wieczne czasy". W razie próby likwidacji cmentarza powinny być podjęte wszelkie działania, aby temu zapobiec. W przypadku takiego niebezpieczeństwa dopuszczalne było nawet sprzedanie zwojów Tory. W określonych warunkach istniała możliwość otwarcia grobu i ekshumacja: *Nie powinno się zmarłego albo kości przenosić z jednego grobu do drugiego bez wielkiej konieczności albo przyczyny. Można jednak zmarłego przenieść do Palestyny (Szulchan Aruch)*

Ciało zmarłego kładzie się bezpośrednio w ziemi. Groby są sytuowane w rzędach – a jakich, to decydują miejscowe warunki. Oczywiście są też ścieżki, które umożliwiają przeniesienie ciała zmarłego do grobu; nadeptanie grobu bez potrzeby jest traktowane jako jego pohańbienie.

Zmarłych chowano nie z rodziną, lecz w rzędach, które w danym czasie były używane. Zmarli chowani byli w sposób chronologiczny. Ich zamożność i pozycja społeczna nie miały wpływu na miejsce pochówku. Od wieku XIX zasada równości wobec śmierci nie jest już tak ściśle przestrzegana. Pojawiła się możliwość rezerwacji miejsca dla członków rodziny oraz wykupywania miejsc w okazałych częściach cmentarza.

Zdarzało się niekiedy, że gminy nie mogły zakupić nowego terenu pod cmentarz. W razie wyższej konieczności decydowano się na nasypywanie nowej warstwy ziemi i używanie dalej starego cmentarza. Po II wojnie światowej, gdy zniszczone archiwa nie pozwalały dokładnie określić, gdzie znajdowały się groby, chowano zmarłych na ścieżkach, bo tam na pewno nie było żadnych grobów i nakazy rytualne nie były naruszone.

Zgodnie z obyczajem Żydzi odwiedzają groby krewnych w miesiącu *elul* (przypada na sierpień/wrzesień), a rodziców także w rocznicę ich śmierci, kładąc na grobach małe kamyczki. W miejscu pochówków sławnych cadyków pobożni Żydzi składają **kwitle** (kwitłech) – kartki z prośbami oraz własnym imieniem i imieniem matki.

Członkom rodu kapłańskiego nie wolno było wejść na teren cmentarza, również w przypadku śmierci osoby bliskiej, dlatego groby zmarłych z rodziny kapłana znajdowały się w osobnej kwaterze, zazwyczaj w pobliżu wejścia na cmentarz albo przy niskim ogrodzeniu, aby bez wchodzenia na cmentarz kapłani mogli je widzieć. Na niektórych cmentarzach pozostawiano w murze otwory umożliwiające im patrzenie na groby. Zresztą, oznaczenia grobu (poprzez macewę, stellę itd.) dokonywano m.in. ze względu na kapłanów, ponieważ przebywanie w pobliżu zwłok powoduje ich rytualną nieczystość (*I rzekł Pan do Mojżesza: Przemów do kapłanów, synów Aarona i powiedz im: Niech się nikt z nich nie zanieczyści z powodu zmarłego z ludu jego Kpł.21,1*). Kapłani mogli osiągnąć ponowną czystość rytualną, ale wymagało to drobiazgowej ceremonii oczyszczenia, a przecież mogli być w każdej chwili potrzebni do złożenia ofiary w razie przyjscia Mesjasza.

Po okresie ścisłej miesięcznej żałoby, najpóźniej po upływie roku od śmierci, stawiano pionowo na mogiłę nagrobek (u Żydów sefardyjskich znane były płyty ułożone horyzontalnie). Zwyczaj stawiania nagrobków nawiązuje do biblijnego wydarzenia, jakim było postawienie przez Jakuba pomnika na grobie Racheli.

Słowo „**macewa**” oznacza pomnik. Znaczenie tego pojęcia jest bardzo szerokie i obejmuje wszystkie rodzaje nagrobków. W języku polskim słowem tym przyjęło się nazywać najbardziej typowy nagrobek żydowski – jest to pionowa kamienna płyta w różnorodny sposób zwieńczona – **stella** – często wzmocniona blokiem kamiennym z tyłu, ale to tylko dla wzmocnienia. Płytę pokrywa inskrypcja i często bogata ornamentyka. Płyta osadzona jest wprost w ziemi lub na cokole.

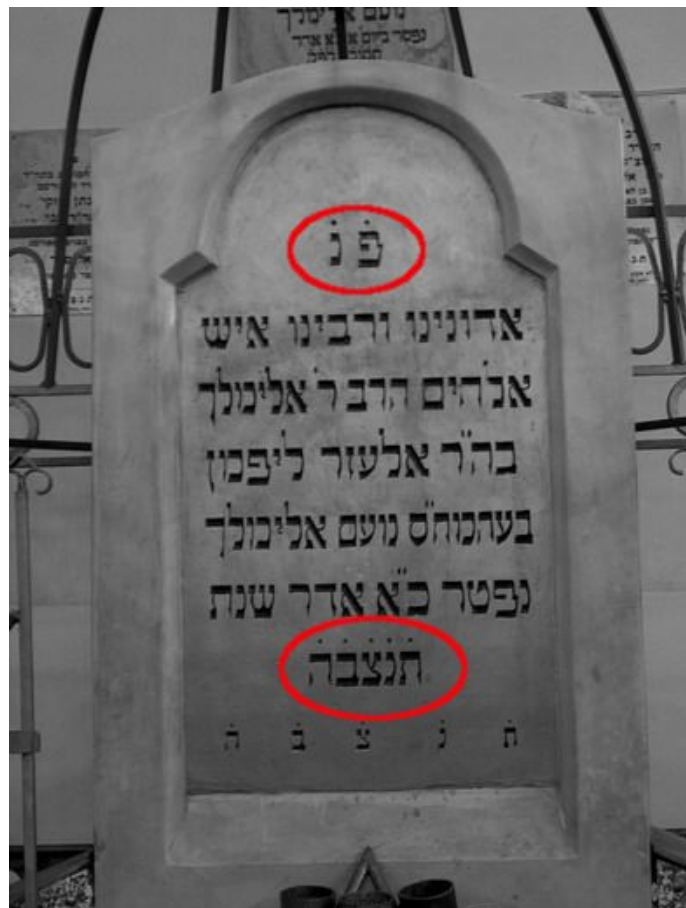
Drugim typem nagrobka jest **nagrobek tumbowy**. Ten typ składa się z podłużnej, prostopadłościenną skrzyni i nastawy (w różnej formie np. w formie półwalca). Skrzynia obejmowała w zasadzie całą powierzchnię grobu i posadowiona była na murowanym fundamencie lub cokole. Ściany skrzyni, a także nastawy były bogato zdobione i często też pokryte inskrypcjami. [patrz cmentarz w Baligrodzie]

Trzeci typ nagrobka to tzw. **ohel** – z hebrajskiego „namiot”. Odpowiednik kaplicy, wewnątrz której znajdują się nagrobki. Ohel nie jest poświęcony jednej osobie, a raczej członkom rodziny, czasami uczniom cadyka.

Tak się rzecz przedstawia jeśli chodzi o tradycyjne nagrobki. Do tego jeszcze dochodzą „wariacje na temat”.

Elementem każdej macewy jest inskrypcja – która ma określoną strukturę.

Schemat formularza inskrypcji aszkenazyjskich Żydów zawiera następujące elementy:



1/ formułę pogrzebową np. *tu został pochowany*

Inskrypcja zaczyna się od zwrotu *po nikbar* co znaczy „tu pochowany”. Zwrot ten zapisuje się skrótem, zwykle łatwym do zidentyfikowania na nagrobku, najczęściej w jego górnej części. Skrót ten można odczytać nie tylko jako *po nikbar*, ale też *po nitman* – „tu (został) włożony”.

2/ lamentacje np. *każde oko zapłacze, strumienie łez płyną z moich oczu*

3/ epitety i zwroty pochwalne obrazujące cnoty zmarłego np. *prawy, poważny, cnotliwa*

4/ imię

5/ data śmierci

6/ zakończenie - inskrypcję kończy rząd pięciu hebrajskich liter. Jest to akronim złożony z pierwszych liter słów, które w tłumaczeniu na język polski znaczą: *Niech dusza jego/jej będzie związana w woreczku żywych*, lub jak inni tłumacze podają *Niech życie jego/jej będzie przechowane w wiązance żyjących*. Zwrot ten wyraża nadzieję na zmartwychwstanie.

Nagrobek Elimelecha z Leżajska

Nagrobek to nie tylko inskrypcja, ale i symbole nagrobne. Oto niektóre z nich:

dłonie rozwarte w geście błogosławieństwa – widnieją na grobach kapłanów, potomków arcykapłana Aarona, którzy byli głównymi wykonawcami służby ofiarniczej w starożytnym Izraelu i prowadzili ceremonie kultowe w Świątyni Jerozolimskiej;

misa i dzban – na grobach lewitów, potomków rodu Lewiego, którzy wraz z kapłanami pełnili służbę w Świątyni Jerozolimskiej; do ich obowiązków należy m.in. obmywanie rąk kapłana przed błogosławieństwem – stąd na ich nagrobkach przedstawione są odpowiednie przybory, lub sama czynność obmywania;

księgi, szafy pełne ksiąg – zdobią przede wszystkim groby rabinów, uczonych, osób powoływanych w synagodze do czytania Tory; księgi wyryte na grobach wybitnych uczonych noszą czasem tytuły ich dzieł;

dłoń trzymająca gęsie pióro – podobnie jak księgi, może oznaczać nagrobek *sofera* tj. kopisty świętych tekstów;

lancet rytualny – oznacza, że zmarły był *mohelem* tj. dokonywał obrzędu obrzezania;

puszka ofiarna – oznacza dobroczynność, cnotę wysoko cenioną w judaizmie; ten znak na nagrobku najczęściej służy podkreśleniu hojności zmarłego, może jednak też odnosić

się do faktu, że był on skarbnikiem gminy lub trudnił się zbieraniem datków na cele dobroczynne;

korona – to jeden z najczęstszych, a zarazem najbardziej wieloznacznych motywów; symbolizuje Torę, szerzej: uczoność i pobożność; wyryty na niej jest często napis *Keter Szem Tow* - „Korona Dobrego Imienia” – aluzja do cytatu z Talmudu: *Są trzy korony: korona Tory, korona kapłaństwa i korona królestwa, ale korona dobrego imienia jest ponad nimi*; korona może też symbolizować wierność małżeńską lub głowę rodziny;

pojedyncze świece/świeczniki ze świecami – na grobach kobiet, ponieważ zapalanie i błogosławienie świec szabasowych jest najważniejszą powinnością religijną kobiety żydowskiej;

gwiazda Dawida – w Polsce figuruje stosunkowo rzadko na tradycyjnych, małomiasteczkowych macewach; częściej pojawia się na XX-wiecznych pomnikach, być może znamionując bardziej poczucie przynależności narodowej niż religijnej zmarłego;

Symbole świeckie – najczęściej nawiązują do imienia zmarłego, gdy współbrzmi ono z nazwą zwierzęcia:

lew – Lejb (jid.), Arie (hebr.), Jehuda – znak plemienia Judy

jeleń – Hersz (jid.), Cwi (hebr.), Naftali (hebr.) – znak pokolenia Naftalego;

niedźwiedź – Ber (jid.), Dow (hebr.);

wilk – Wolf (jid.), Zeew (hebr.), Benjamin (hebr.) – znak pokolenia Beniamina;

owca – Rachel (hebr.);

ptak – Fajgel (jid.), Cypora (hebr.)

gołąb – Taube (jid.), Jona (hebr.)

Ale! zwierzęta te nie zawsze odnoszą się do imion zmarłych, a sprawdzianem tego jest inskrypcja nagrobna.

Znacznie rzadziej bywają ilustrowane nazwiska np.

ryba – Fisz lub Karpeles;

lis – Fuks;

mysz – Majzel.

Rzadziej niż funkcje religijne obrazowane były zawody świeckie (w Polsce rzadko):

wąż eskulapa – lekarz;

nożyce – krawiec;

łańcuch – złotnik;

lancet – lekarz;

moździerz – aptekarz;

skrzypce – muzyk;

książka – introligator.

Holandia, Czechy, Włochy – znaki herbowe na grobach Żydów.

Motywy roślinne i zwierzęce – wieloznaczne, występują w różnych konfiguracjach:

lew – symbol pokolenia Judy, rodu Dawida; w ST występuje jako uosobienie siły i potęgi; stały motyw wszelkich dziedzin sztuki żydowskiej np. w bożnicach występuje motyw lwów podtrzymujących tablice Dekalogu;

orzeł – Boża opieka i siła; szybuje opiekuńczo nad koroną Tory, tablicami przymierza i lwem Judy; ale był też symbolem wrogim: znana jest historia usunięcia z bramy Świątyni przez Żydów jerozolimskich posągu orła, umieszczonego tam przez Heroda;

gołąb – biblijny symbol pokoju – na macewach oznacza m.in. zgodę i miłość małżeńską;

pelikan – symbol rodzicielskiej troski i poświęcenia, przedstawiany wraz z gromadką piskląt.

Przy motywach roślinnych często trudno rozstrzygnąć co jest tylko dekoracją, a co posiada wartość symboliczną np. **wazy z kwiatami, kosze pełne owoców** – mogą oznaczać Drzewo Życia.

Rośliny biblijne przeniesione na polskie kirkuty:

winne grono, winorośl – symbolizują lud Izraela – psalmista przyrównuje Izraela do winorośli, która zabrana z Egiptu, zapuściła korzenie i rozrosła się w Ziemi Obiecanej; na

nagrobku może oznaczać owocną pracę, bogactwo, a także duchowe bogactwo, jakie uczony przynosi swemu narodowi; na grobie kobiety może ilustrować werset: *Żona twoja jak winorośl płodna w zaciszu twego domostwa, synowie twoi jak gałązki oliwne dookoła twego stołu*; gałązki winne i oliwne mają też znaczenie mesjańskie, obrazując „szczep Dawidowy” i „ródżkę Jessego”;

palma – symbol Judy, obfitości i narodowego odkupienia;

owoc granatu – to jeden z tradycyjnych owoców Ziemi Obiecanej, symbol płodności; jego nazwę noszą ozdobne gałki, nasadzone na drzewce zwojów Tory, stąd zapewne owoce granatu mogą symbolizować Torę, mądrość;

Grupa symboli związanych ze śmiercią:

złamane i zgaszone świece, złamane drzewo, złamana kolumna, martwy ptak, rozbity okręt; uskrzydłona klepsydra;

ptak – metafora dusz ludzkiej unoszącej się ku niebu;

wąż połykający własny ogon – uniwersalny symbol wieczności;

gołąb z gałązką oliwną – może oznaczać spokój wieczny, pokój czasów mesjańskich;

motyl – może oznaczać wędrówkę duszy i jej przeobrażenie się w lepszą szatę:

z gąsienicy (życie), przez poczwarkę (śmierć), w motyla (życie wieczne);

obrazy oddające ból osieroconej rodziny – pisklęta skupione wokół matki lub oglądające się za odlatującą matką, statek ze złamanym masztem, stado bez pasterza, spadająca korona.

Oczywiście również w tym przypadku nie obeszło się bez zapożyczeń lokalnych, czy wpływu stylów obowiązujących w sztuce danej epoki. Trudno też jednoznacznie rozstrzygać pewne rzeczy bez znajomości żydowskiej literatury rabinicznej, tradycji chasydzkiej, tradycji talmudycznej itp. Większość z tych symboli, a także treść inskrypcji nie jest tylko radosną twórczością – często mają swoje źródło w jakimś tekście, pytanie: w jakim? Ale to już zostawmy badaczom tego tematu.

I jeszcze nie należy zapominać, że zabronione jest czynienie *podobizny rzeźbionej czegokolwiek co jest na niebie w górze i co jest na ziemi w dole, i tego co jest w wodzie pod ziemię* Pwp 5,8. Interpretacje tego fragmentu są różne. Faktem jest, że na tradycyjnych nagrobkach prawie nigdy nie przedstawiano postaci ludzkiej (przynajmniej wśród Żydów aszkenazyjskich). Wyjątki: na cmentarzu w Lublinie istniał pomnik na grobie zmarłego w 1762 roku marszałka sejmu żydowskiego, Abrahama Heilperina, na którym widniała postać Artemidy wypuszczającej śmiercionośną strzałę. Cmentarz w Warszawie: obrócony tyłem (!) rybak. Cmentarz w Pradze: osobliwość – zza epitafium „wychyla się” twarz brodatego mężczyzny w kapeluszu – to podobizna pochowanego w XVII w. Rabina z Pragi.

Inaczej przedstawia się sprawa na cmentarzach Żydów sefardyjskich – ci nie przejmują się specjalnie przytoczonym wyżej zakazem.

Najstarszy zachowany cmentarz żydowski w Europie: w Worms (Wormacja), macewy z XI w. W Polsce najstarsze macewy: jedna z XIII w. we Wrocławiu, wiele z XVI w. na cmentarzach Kalinowszczyzna w Lublinie i Remu w Krakowie.

Jeszcze parę terminów i definicji

Gmina (hebr. *kahal*, spolszczone kahał) była podstawową jednostką organizacji życia lokalnej społeczności żydowskiej, obejmującą sprawy kultu religijnego, szkolnictwa, sądownictwa cywilnego, pomocy społecznej i podatków. Zarządzane były przez wybieralnych urzędników, sprawujących swe funkcje społecznie. Do najważniejszych należeli *parnasim* (seniorzy), którzy reprezentowali kahał na zewnątrz. Sprawowali kontrolę nad zbiórką podatków, zarządzali funduszami zdeponowanymi w kasie gminy. W ciągu XIX w., wraz z pojawieniem się nowoczesnych państw, samorząd żydowski ograniczył swe funkcje do czysto religijnych i filantropijnych.

Aszkenazyjczycy to odłam Żydów głównie z terenów środkowej i wschodniej Europy. Nazwa używana była od X w. najpierw na określenie Niemców, a od XI w. Żydów niemieckich, a wraz z ich migracją rozciągnęła się stopniowo na Europę Środkową, Wschodnią i częściowo Zachodnią (Francja).

Od Żydów sefardyjskich różniły ich przepisy rytualne i obrzędy religijne, formy budownictwa religijnego oraz wyposażenie wnętrz sakralnych. Wyróżnikiem był też wykształcony przez nich język **jidysz** (od niem. *jüdisch* – żydowski). Była to mieszanka niemiecko-hebrajska z silnymi zapożyczeniami słowiańskimi, zapisywana za pomocą alfabetu hebrajskiego.

W XIX w. Żydzi aszkenazyjscy mieszkali w przeważającej większości na terenach dawnej Rzeczypospolitej w granicach Rosji i Austrii.

Po I wojnie światowej najważniejszym ośrodkiem kultury aszkenazyjskiej była Rzeczpospolita. Obecnie główne jej skupiska to USA i Izrael.

Sefardyjczycy to nazwa Żydów zamieszkujących początkowo Półwysep Iberyjski. Od aszkenazyjczyków odróżniały ich rytuały religijne oraz język tzw. **ladino**. Była to mieszanka judeohiszpańska zapisywana przeważnie w alfabecie hebrajskim, ale czasem także łacińskim. Po wygnaniu Żydów z Hiszpanii i Portugalii (XV-XVI w.) kultura sefardyjska rozprzestrzeniła się w basenie Morza Śródziemnego.

Już od średniowiecza charakteryzowała sefardyjczyków wyrafinowana kultura, nierzadko dominująca na lokalnymi społecznościami. W XX w. liczne grupy Żydów sefardyjskich osiedliły się w obu Amerykach, Afryce Południowej i w Izraelu, gdzie obecnie jest ich największa liczba.

Chasydyzm (polski) – żydowski ruch religijny powstały w połowie XVIII w. na Podolu i Ukrainie. *Chasid* znaczy po hebrajsku bogobojny, pobożny. Twórcą ruchu był Izrael ben Elizer (1700 – 60), znany jako **Baal Szem Tow**, zwany Besztem. Nauczał by strzec się religijnej rutyny, a praktykować religię nie dla samego praktykowania, lecz ze świadomym zamysłem duchowym. Lekarstwo na monotonię widział w tańcu i śpiewie ku chwale Boga i w żarliwej pobożności, a mniej w studiowaniu świętych tekstów. Nie ma takiej sytuacji – głosili chasydzi – w której człowiek nie może liczyć na Boga i na własne zbawienie, byle tylko kierował duszę ku Najwyższemu. Kto odrzuca smutek, podoba się Bogu bardziej niż mól książkowy i skrupulant trzymający się samej litery Prawa Bożego, ale wyprany z miłości do Boga i miłosierdzia względem bliźnich.

Najbardziej pobożnych – **cadyków** – uważano za swego rodzaju pośredników między wyznawcami judaizmu a Bogiem.

Na podstawie powiedzenia z Księgi Przysłów – „Sprawiedliwy jest podstawą świata” powstała legenda o Trzydziestu Sześciu Sprawiedliwych, którzy swoimi cudami podtrzymują istnienie świata. Do tych wyobrażeń nawiązywała funkcja cadyka. Byli oni uważani za sprawiedliwych, którzy utrzymują świat i pośredniczą między skupionymi wokół nich wspólnotami a Bogiem. Początkowo dominowało przekonanie, że w każdym pokoleniu istnieje tylko jeden prawdziwy cadyk, który jest w istocie Mesjaszem czekającym aż świat będzie gotowy na zbawienie. Elimelech z Leżajska twierdził, że cadyk jest przywódcą nie tylko duchowym, a jego władza rozciąga się na wszystkie sfery życia. Musi on godzić mistyczną kontemplację z rozwiązywaniem często trywialnych problemów zwykłych chasydów. Nauczał, że cadyk opiera swój autorytet na bezpośrednim kontakcie z siłami wyższymi, które może wykorzystać dla dobra wspólnoty. Żyje on równocześnie w dwóch światach: ziemskim i niebiańskim. Elimelech z Leżajska jako pierwszy wprowadził stałe opłaty, które chasydzi musieli przekazywać swojemu cadykowi i założył dwór, dokąd jego zwolennicy pielgrzymowali po radę oraz wsparcie duchowe. Z czasem dwory utrzymywane ze składek chasydów stały się normą.

Do szeroko znanych cadyków należeli m.in. Lewi Izaak z Berdyczowa, Nachman z Bracławia, Aaron z Karlina, wspomniany Elimelech z Leżajska, Izaak Horowic z Lublina, Naftali z Ropczyc, Izrael z Kozienic, Jakub Izaak z Przysuchy. Dziś jedną z najbardziej wpływowych grup chasydzkich jest klan Lubawicz, którego siedziba mieści się w Nowym Jorku.

Jidysz – język Żydów aszkenazyjskich, powstały jako mowa potoczna, potem także jako język literacki. Struktura leksykalna jidysz powstała w 75% pod wpływem niemieckiego, w 15% języka hebrajskiego, w około 10% języków słowiańskich. Język ten zapisywany jest przy użyciu alfabetu hebrajskiego, od prawej strony do lewej, jednak w przeciwieństwie do hebrajskiego ortografia zgodna jest z wymową, dzięki oddaniu przez nią samogłosek. Przed drugą wojną światową jidysz stanowił autonomiczny, wszechstronny, niezawodny środek komunikacji językowej dla wielomilionowej społeczności Żydów o rodowodzie wschodnioeuropejskim. W jidysz powstawała literatura narodowa (Szolem Alejchem, Icchok Lejb Perec). Posługiwano się nim nie tylko na ulicy, straganie, czy warsztacie krawieckim, lecz także na scenie i na planie filmowym, w sali wykładowej i na wiecu politycznym.

Język jidysz ma swojego Nobla. W 1978r. tę nagrodę w dziedzinie literatury otrzymał Isaac Beshevis Singer. Prawie wszystkie swe utwory napisał on w języku jidysz, na inne języki były tłumaczone z przygotowanych pod kierunkiem autora przekładów anglojęzycznych.

W chwili obecnej językiem tym, jako mową codzienną, posługują się tylko niewielkie społeczności chasydzkie – głównie w Izraelu i Stanach Zjednoczonych.

Obrzezanie – zabieg polegający na usunięciu napletka z członka. Akt ten stanowi symbol Przymierza, jakie zostało zawarte niegdyś między Bogiem i Abrahamem. Dokonywane jest ósmego dnia życia chłopca, nawet jeśli ten dzień przypada w szabat lub święto. Zwłoka możliwa jest jedynie z przyczyn medycznych. Operacji dokonuje specjalista w tej dziedzinie – *mohel*. Najpierw niemowlę kładzie się na chwilę na krześle przeznaczonym dla Proroka Eliasza (tzw. krzesło Eliasza), który – zgodnie z tradycją – uczestniczy w każdym obrzędzie obrzezania. Na zakończenie chłopiec otrzymuje hebrajskie imię, które będzie używane we wszystkich obrzędach i dokumentach religijnych. Obrzezanie jest też koniecznym warunkiem konwersji na judaizm.

Kabała – mistyczno-ezoteryczny nurt w judaizmie, który rozwinął się w system teozoficzno-filozoficzny. W traktacie o fundamentalnym znaczeniu dla rozwoju myśli kabalistycznej – *Sefer Jecira* (Księga Stworzenia) zawarta jest koncepcja stworzenia i funkcjonowania świata przy pomocy 10 *sefirot* – emanacji Boga i przekonanie o ukrytej roli liter alfabetu hebrajskiego, którym przypisywano określone znaczenie w skomplikowanej strukturze świata. *Sefer ha-Zohar* (Księga Blasku), napisana pod koniec XIII w. w Hiszpanii, to do dziś podstawowe dzieło kabalistyczne. Bóg ukazany jest w niej jako byt nieskończony, niepoznawalny oraz doskonały, a przybliżyć się do niego można jedynie przez próbę wnikięcia w ukryty sens wersetów biblijnych. Pomóc w tym miała gematria, czyli przekształcanie słów w wartości liczbowe poprzez przypisanie im wartości dla każdej litery alfabetu hebrajskiego, szukanie podobnych słów/liczb i odkrywanie tajemnych znaczeń. Kabaliści wierzyli (prawie jak Redakcja Beskidnika), że odpowiednie posługiwanie się słowem może doprowadzić do zmian w świecie zewnętrznym. Zawarte w kabale elementy magii i symbolizmu spowodowały z czasem dewaluację tego pojęcia. Współcześnie czerpią z niej różne ruchy spirytualne, okultystyczne i kulturowe.

Mezuza – specjalny ozdobny futerał albo zdobione puzderko z metalu, bądź ozdobna podłużna, prawie zupełnie płaska tarcza wykonywana z drewna albo metalu (a w bardzo ubogich domach dwa odpowiednio przycięte kawałki tektury) z umieszczonym w środku zwitkiem pergaminu, na którym znajdują się wersety z Tory, stanowiące zarazem fragment tekstu codziennej modlitwy *Szma Israel*. Przez mały okrągły otwór w górnej części mezuzy widoczny był jedynie napis *Szad(d)aj* (hebr. Wszechmocny). Mezuzę przytwierdzano do prawej framugi drzwi w górnej jej części – i tam można ewentualnie oczekiwać śladów po mezuzie, bo samej mezuzy to już raczej nie znajdziecie.

Pobożni Żydzi zarówno przy wchodzeniu, jak i opuszczaniu danego pomieszczenia dotykali mezuzę z ciałą, palcami prawej dłoni, a następnie całowali je. Mezuzę miały uświęcać dom żydowski, a zarazem służyć ciągłemu przypominaniu jego mieszkańcom o Bożej wszechmocy.

Czego szukać?

Przyjeżdżamy do miasteczka, wiemy, że mieszkali w nim Żydzi. Być może było to nawet **sztetl** (jid.). To nazwa żydowskiego miasteczka, używana głównie na terenach zaboru rosyjskiego i austriackiego. Sztetl utrzymywał się głównie z handlu i rzemiosła, obsługującego także ludność nieżydowską. Społeczność sztetli była odizolowana od sąsiadów i zamknięta kulturowo. Dominował w niej tradycyjny, hierarchiczny styl życia, skupiony wokół synagogi, rabina i bractw religijnych.

Czego szukać w takim miejscu?

Synagoga – małe szanse, bo jednak większość została zniszczona, część przebudowana, ale frajda ze znalezienia charakterystycznego budynku... bezcenna.

Większe szanse mamy na znalezienie **cmentarza**.

Mykwa – zbiornik wodny służący do rytualnego oczyszczenia ludzi lub przedmiotów, pozostających – z różnych względów – w stanie nieczystości. Mykwa nadaje się do użytku, jeśli zawiera wystarczająco dużo bieżącej wody, aby mógł się w niej całkowicie zanurzyć człowiek średniego wzrostu, i woda ta pochodzi z naturalnego źródła. Dlatego budynku mykwy można się spodziewać przy wszelkich strumykach, rzekach przepływających przez miasteczka (albo przepływających w przeszłości). U wejścia do mykwy, jako pomieszczenia niezamieszkiwanego, nie jest wymagane przytwierdzenie mezuzy.

Oczywiście w sztetl musiały też być i inne budynki, ale już niczym szczególnym się nie wyróżniały, więc żeby o nich wiedzieć i ich szukać to trzeba wcześniej poczytać, poszperać po przewodnikach. Np. miejsca związane ze **szkolnictwem religijnym**.

Elementarne wykształcenie religijne dzieci pobierały w **chederze** (hebr. pokój, izba), rozpoczynając naukę pomiędzy 3 a 5 rokiem życia. Przez pierwsze dwa lata nauczyciel (*mełamed*) uczył zasad pisania i czytania, przez następne trzy - pamięciowej znajomości fragmentów Tory. W wieku 13-14 lat chłopcy mogli przejść do **jesziwy** (hebr. posiedzenie), gdzie przebywali przez następne 8-10 lat, poświęcając czas na studiowanie Talmudu i komentarzy rabinicznych. Po ukończeniu studiów niektórzy otrzymywali tzw. *simchę* (hebr. położenie rąk), czyli upoważnienie do nauczania i objęcia funkcji rabina. Znaną na całym świecie uczelnią talmudyczną była, otwarta w 1930 r. Jesziwa Mędrców Lublina. Pogłębianiem studiów można się było zająć w **be(j)t (ha)midrasz** (hebr. dom nauki) – był to rodzaj biblioteki i zarazem miejsce modlitw. Zaopatrzone w bogate księgozbiory czytelnie były otwarte przez 24 godziny na dobę, a korzystać z nich mógł każdy, od uczonego rabina po zwykłego studenta jesziwy czy ubogiego Żyda.

Co z zabytków kultury żydowskiej można jeszcze zobaczyć, czyli podróż z zachodu na wschód po tym, co pamięć przywraca do życia. Skupiam się tu na razie na życiu, które było, a nie na tym, jak zostało zakończone, dlatego pomijam (póki co) pomniki, masowe groby, miejsca egzekucji. I zupełnie nie roszczę sobie prawa do traktowania tego spisu jako zamkniętego, dlatego wszelkie uwagi, wskazówki, namiary mile widziane (a wiem, że kogo jak kogo, ale przewodników beskidzkich stać na bardzo obszerne uzupełnienia). Z drugiej strony – to tylko skrypt – więc lepiej sięgnąć do źródeł lub podanych stron internetowych jeśli szuka się ciekawostek.

Cieszyn

Stary cmentarz – ul. Hażlaska – założony przez Jakuba Singera w 1647 r., jako miejsce pochówku przede wszystkim dla zmarłych z jego rodziny; teren cmentarny został wykupiony przez cieszyńską gminę żydowską w 1785 r.; w XIX w. wybudowano dom pogrzebowy wraz z mieszkaniem dla dozorczy i stajnią; przy cmentarzu funkcjonował również szpital-przytułek; ostatni znany pochówek odbył się w 1928 r.

Cmentarz jest piękny. Nie wiem jak obecnie, ale parę lat temu można było spokojnie wejść na jego teren przez niedomkniętą bramę lub dziurę w ogrodzeniu. Ogrodzenie stoi na stromej skarpie, w dole macewy zaplątane w bluszcz i drzewa. Polecam fotografom, zwłaszcza przy pierwszym śniegu.

Nowy cmentarz – ul. Hażlaska – pod koniec XIX w. teren pierwszego cmentarza żydowskiego w Cieszynie został całkowicie wykorzystany; nowa nekropolia została oddana do użytku w 1907 r.; cmentarz urządzono według planów cieszyńskiego budowniczego Aloisa Jedeka, a dom pogrzebowy zaprojektował wiedeński architekt Jakub Garnter; okres II wojny światowej cmentarz przetrwał w relatywnie dobrym stanie.

Nowy kirkut ma zupełnie inny charakter od starej nekropolii – wiele nagrobków ma formę monumentalnych marmurowych pomników, teren jest regularny i uporządkowany. Nie wiem jak teraz, ale parę lat temu brama była zamknięta, a ogrodzenie wyremontowane.

Skoczów

Albo raczej Wilamowice – cmentarz z 1891 r. Podczas II wojny światowej Niemcy zdewastowali cmentarz. Większość nagrobków wywieziono wówczas do betoniarni firmy Jeikner (przed wojną braci Schancer). Tam leżały aż do końca wojny; część z nich została rozkradziona lub sprzedana kamieniarzom do ponownego użytku. Pozostałe (ok. 50) ponownie trafiły na teren cmentarza.

Ustroń

Cmentarz – ul. Katowicka – z 1905r., obecnie fragment cmentarza komunalnego, reszta jest pod... pobliską szosą

Pomnik – ul. Ogrodowa – w miejscu, gdzie stała synagoga.

Milówka

Cmentarz – z ok. 1891 r.; przy drodze do Kamesznicy, na stoku z lewej strony mostu na Sole.

Żywiec

Cmentarz – Żywiec-Zabłocie – ul. Stolarska, założony w XIX w.

Pamiątkowy głaz w miejscu synagogi „Tempel” – róg ul. Wesołej i Dworcowej.

Bielsko-Biała

Cmentarz – ul. Cieszyńska 92, z 1849 r. Ze względu na ustawę wydaną w 1868 r. przez cesarza Franciszka Józefa (która głosiła m.in., że żadna gmina wyznaniowa nie może odmówić pochówku na swym cmentarzu osobie nie będącej członkiem owej gminy) na bielskiej nekropolii jest pochowanych kilku katolików i czterech wyznawców islamu. Od 5 marca 1997 r. cmentarz jest własnością Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Bielsku-Białej i w dalszym ciągu pełni funkcje grzebalne.

Nekropolia żydowska dla miejscowości Biała istniała niegdyś na granicy Białej i Lipnika, przy ul. Granicznej. Założono ją w 1849 r. W latach 60-tych władze miasta podjęły decyzję o likwidacji tego cmentarza. Około stu nagrobków przeniesiono wówczas na kirkut przy ul. Cieszyńskiej i umieszczono je w tylnej części nekropolii.

Synagoga – ul. Mickiewicza - zachowały się fundamenty i część piwniczna dawnej Synagogi zniszczonej podczas II wojny światowej. Po wojnie nadbudowano gmach, w którym mieszczą się obecnie Teatr Lalek Banialuka i Biuro Wystaw Artystycznych.

Dom modlitwy – ul. 3 Maja – czynna, działająca, założona w latach 90 XX w. w budynku Żydowskiej Gminy Wyznaniowej. W domu modlitwy przechowywany jest oryginalny parochet pochodzący ze zniszczonej przez hitlerowców synagogi Maharszala w Lublinie.

Kęty

Cmentarz – ul. Kęckie Góry Północne, w odległości około 3 km od Kęt, na skraju miejscowości Witkowice, założony w II poł. XIX w.

Synagoga stowarzyszenia Anszei Emes (hebr. Mężowie Prawdy) – ul. Krakowska 2 – z początku XX w., obecnie Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej i kawiarenka.

Andrychów

Cmentarz – ul. Żwirki i Wigury, założony w I poł. XIX w. Na powierzchni 0,6 ha zachowało się ok. 200 nagrobków. Na cmentarzu znajdują się ruiny domu przedpogrzebowego.

Wadowice

Cmentarz – ul. Wojska Polskiego – z drugiej połowy XIX w., ponoć ciągle czynny. Wejście na cmentarz prowadzi przez bramę w budynku gospodarczym dozorczy. Jest to dawny dom przedpogrzebowy, na którym zachowały się jeszcze napisy hebrajskie.

Mykwa – ul. Barska 12 - obecnie służy jako pralnia.

Kalwaria Zebrzydowska

Synagoga – ul. Sądowa 2 – obecnie sklep meblowy. Z pierwotnego wystroju zachował się arkadowy gzyms koronujący.

Kraków

Odsyłam do przewodników po Kazimierzu ☺

Myślenice

Cmentarz - ul. Sobieskiego - został założony około 1874 r. Jest on umiejscowiony na zachodnim zboczu Szubiennej Góry, tuż przy "zakopiance".

Mszana Dolna

Cmentarze – są i to ponoć dwa:

ul. Zakopiańska, na osiedlu „Marki”, z XVIII w.

ul. Św. Marka – informację o tym cmentarzu znalazłam tylko w jednym źródle.

Rabka

Cmentarz – znajduje się na stoku Grzebienia w okolicach ulicy Słonecznej.

Miejsce to jest związane z budynkiem „Tereski” mieszczącym się na ul. Słonecznej - to właśnie w tym budynku podczas wojny mieściła się owiana złą sławą Szkoła Dowódców Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa. Kursanci tej szkoły wraz z komendantem Wilhelmem Rosenbaumem byli odpowiedzialni za prześladowania i eksterminacje ludności żydowskiej na terenie Rabki.

W masowych mogiłach spoczywa wg różnych źródeł 400-500 ofiar w większości są to Żydzi choć z przekazów wiadomo, że nie tylko. Masowe egzekucje żydowskiej ludności pokrywały się z przybyciem trzech transportów z Nowego Sącza na przełomie maja i lipca 1942 roku. Teren obecnego cmentarza-pomnika martyrologii żydowskiej jest obszarem symbolicznym i obejmuje szesnaście betonowych płyt wskazujących miejsce masowych mogił. Istnieją także nie oznaczone mogiły porzucane po pobliskim lasu.

Ze znalezionych w lesie płyt nagrobnych skonstruowany został Pomnik Martyrologii Żydowskiej. Płyty te pochodzą najprawdopodobniej z cmentarza w Jordanowie - były użyte w czasie wojny do regulacji Gorzkiego Potoku.

Jordanów

Cmentarz usytuowany jest na obrzeżach miasta. Jadąc z Krakowa "zakopianką" skręcamy drogą na Jordanów, po przejechaniu miasta skręcamy w kierunku Bystrej Podhalańskiej, parkujemy samochód około 40 metrów od skrzyżowania i idąc polną drogą wzdłuż pól uprawnych i zabudowań gospodarskich, natrafiamy na porośnięty drzewami zagajnik, otoczony powalonym murem. W 1941 r. co cenniejsze groby cmentarza zostały ograbione przez Niemców z marmurowego poszycia. Do dziś na cmentarzu Jordanowskim można zobaczyć betonowe szkielety grobowców, które niegdyś obłożone były marmurem.

Podwilk

Cmentarz znajduje się na zboczu Góry Kuligowej, powstał zapewne w drugiej połowie XIX w. Jest to miejsce spoczynku Żydów z Podwilka oraz okolicznych miejscowości, między innymi Piekielnika, Lipnicy, Zubrzycy.

Czarny Dunajec

Cmentarz - został założony prawdopodobnie w drugiej połowie XIX w.; znajduje się na północ od miejscowości, przy drodze do Rabki.

Synagoga – ul. Sienkiewicza 10 - nieotynkowany budynek z czerwonej cegły, obecnie skład budowlany.

Zakopane

Cmentarz – na Bachledzkim Wierchu – otwarty w 1931 r.

13 października 2004 r. miało miejsce uroczyste otwarcie odnowionego cmentarza. Z liczącej przed wojną ponad trzy tysiące osób gminy żydowskiej nielicznym udało się przetrwać wojnę. Jednym z ocalonych jest były ambasador USA na Słowacji - Ronald Weiser, który współpracując z Fundacją Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego przyczynił się do odnowienia kirkutu.

Nowy Targ

Cmentarz przy obecnej ulicy Jana Pawła II został założony około 1875 r. Dewastacji dokonali już naziści, ale prawie całkowitemu zniszczeniu uległ jednak dopiero po wojnie, kiedy to władze lokalne zdecydowały o wykorzystaniu nagrobków do utwardzania ulicy nieopodal dawnego targowiska, na terenie obecnego parku.

Na powierzchni 0,58 ha zachowało się 40 macew z polskimi i hebrajskimi napisami oraz zbiorowe mogiły ofiar hitleryzmu.

Synagoga – ul. Jana Kazimierza 17 – główna synagoga gminy żydowskiej w Nowym Targu. Zbudowana na początku XX w. Podczas II wojny światowej hitlerowcy zdewastowali budynek doszczętnie. Po 1945 r. znalazł się on w rękach reaktywowanej gminy żydowskiej, jednak wkrótce przejęły go władze i otworzono w nim kino „Tatry”, które działa do dziś. W latach 70-tych, podczas kapitalnego remontu synagogi w całości zatarto oryginalny wygląd budynku.

Synagoga – ul. Szaflarska 19 – powstała prawdopodobnie pod koniec XIX w. Po wojnie budynek synagogi został gruntownie wyremontowany i dostosowany do potrzeb warsztatu ślusarskiego. Obecnie pozostaje opuszczony i popada w ruinę.

Dom modlitwy – ul. Jana Kazimierza 2 – też prawdopodobnie z XIX w. Obecnie sklep z częściami do samochodów.

Krościenko

Cmentarz – ul. Sobieskiego – po prawej strony, jadąc od Nowego Sącza, wypatrywać starego ogrodzenia. Zaniedbany bardzo.

Szczawnica

Będzie uzupełniona.

Wieliczka

Na zachodnich obrzeżach miasta powstała izraelska dzielnica Klasno, sąsiadująca z przedmieściem Grabówki, gdzie znajdował się żydowski **cmentarz**. Założony w XVI w. istnieje po dziś dzień. Jest on położony na pograniczu Wieliczki i miejscowości Grabówki, na skraju lasu zwanego potocznie „parkiem na Grabówkach”, nieopodal stawu.

Synagoga – ul. Seraf 13, w budynku synagogi zbudowanej około 1911 r. znajdują się obecnie mieszkania i warsztaty. Właścicielem budynku jest Spółdzielnia Inwalidów „Promień”.

Stara Synagoga – ul. Wiejska 11 – została wzniesiona prawdop. w połowie XVIII w. Po wojnie służyła jako magazyn. Na zewnątrz zachowały się resztki dekoracji sztukatorskiej nad zamurowanym oknem od wschodu. W 1980 roku przeprowadzono remont zabezpieczający budynek.

Od zachodu sąsiadowała z nią XVIII-wieczna bożnica (wg innych źródeł pochodzi ona z początku XIX w.). Prawdopodobnie był to *bejt ha-midrasz* lub oddzielna modlitownia dla kobiet. Przez kilkadziesiąt lat Przedsiębiorstwo Gospodarki mieszkaniowej przechowywało tu materiały budowlane.

Bochnia

Cmentarz – na północnym stoku wzgórza Krzęczków, pochodzi z 1872 r. Otoczenie cmentarza stanowi zabudowa domów jednorodzinnych, których działki po stronie wschodniej i zachodniej graniczą bezpośrednio z jego ogrodzeniem. Od południowej strony istnieje brama wejściowa wychodząca na zamknięty ogród należący do opiekuna cmentarza.

Pierwszy pochówek odbył się w 1873 r., a najstarsze macewy zlokalizowane są w północnej części cmentarza.

W zachodniej części cmentarza istnieje pomnik żołnierzy pochodzenia żydowskiego, z czasów I wojny światowej. Swoim zasięgiem obejmuje on groby 20 żołnierzy, wśród których dziewiętnastu walczyło w szeregach armii austro-węgierskiej, natomiast jeden w armii rosyjskiej. Wśród wszystkich poległych żołnierzy czternastu znanych jest z imienia i nazwiska. W skład pomnika wchodzi dwa szeregi identycznych, betonowych macew, na których widnieje gwiazda Dawida.

W północno-zachodnim rogu, na uboczu znajduje się mogiła Żydówki - Estery Szechter, która popełniła samobójstwo.

Tuż przy wejściu znajduje się grobowiec zmarłego 15.02.1932 r. rabina Uszera Majera Halberstama. Napis na jego nagrobku głosi: *"Tu został pochowany wielki rabin, mąż nieprzeciętny, święty i nieskazitelny, nasz przełożony, nasz nauczyciel rabbi Aszer Majer, syn rabiego Józefa Zewa błogosławionej pamięci sprawiedliwego Halberstama, wnuk rabina sprawiedliwego mistrza Chaima i uczonego Cwi błogosławionej pamięci bogobojnych, Przewodniczący Świętej Kongregacji w Bochni i Galicji. Odszedł 8 adar 692 roku według skróconej daty. Niech jego dusza będzie włączona w wieniec wiecznego życia"* (tłumaczenie: Iwona Zawadzka).

Synagoga – ul. Floris, na rogu z ul. Fischera. Obecnie bodajże restauracja.

Synagoga – ul. Trudna 13 - budowę synagogi rozpoczęto w 1932 r., prac nie ukończono do wybuchu II wojny światowej w 1939 r. Niemcy wykorzystywali budynek jako skład. Po wojnie nie używany niszczał. W 1988 r. obiekt po kapitalnym remoncie został przeznaczony na bank.

Rzeźnia rytualna albo synagoga chasydów z Bobowej – ul. Bracka 11 – jedno źródło podaje, że w parterowym budynku mieszkał przed wojną rzeźnik, w części budynku mieściła się właściwa rzeźnia drobiu; drugie źródło podaje, że jest to synagoga chasydów z Bobowej. Być może nawet oba mają rację.

Nowy Wiśnicz

Cmentarz - położony został na wzgórzu w południowej części miasta, przy trasie Bochnia – Limanowa, tuż za miastem po prawej stronie. Najstarsze zachowane macewy pochodzą z XVII w. i znajdują się w centralnej części cmentarza, sąsiadując z nagrobkami późniejszymi. Zachowały się także nagrobki XVIII-wieczne oraz macewy z XIX i XX stulecia, stawiane na grobach nie tylko wiśniczan, ale i mieszkańców okolicznych wsi, czy też więźniów pochodzenia żydowskiego, zmarłych podczas odbywania kary w miejscowym więzieniu.

Limanowa

Cmentarz – założony najprawdopodobniej w połowie XIX w. - znajduje się na zboczu wzniesienia, na działce w formie wydłużonego prostokąta, w pobliżu ul. Kolejowej i Rejtana.

Nowy Sącz

Synagoga – ul. Berka Joselewicza 12 - pierwotna z XVIII w. uległa zniszczeniu podczas pożaru w 1894 r. Odbudowana, zachowana jest do dzisiaj. Działa w niej oddział Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu.

Synagoga – ul. Lwowska 21 – obecnie Sądecka Biblioteka Publiczna, oddział dla dzieci.

Dom modlitwy - ul. Jagiellońska 12 - został wybudowany przez należącego do grupy chasydów z Sącza, Natana Kriszera, na przełomie XIX i XX w. Podczas II wojny światowej Niemcy zamienili go na skład (zniszczono malowidła). W 1945 r. powrócił do funkcji kultowych (do 1968 r.). Następnie urządzono w nim magazyn. W 1992 r. przeprowadzono remont bóżnicy.

Jest obecnie jedynym czynnym w Polsce chasydzkim domem modlitwy i zarazem jedynym czynnym prywatnym domem modlitwy. Nabożeństwa odbywają się okazjonalnie w soboty, gdy trafiają tu grupy przyjezdnych (np. chasydów z Satmar - obecnie

rumuńskiego Satu Mare - którzy przystąpili do grupy z Bobowej)). Przynależność domu modlitwy jest nieuregulowana. Na razie jest to prywatne miejsce kultu. Opiekun zabiega o przyłączenie do gminy krakowskiej, co ma zapewnić dalsze trwanie domu.

Dom modlitwy – w podwórzu posesji przy ul. Jagiellońska 50 – chasydzki.

Dawny szpital żydowski – ul. Kraszewskiego 44.

Cmentarz – starszy znajdował się na tzw. skarpie miejskiej nieopodal synagogi. Do chwili obecnej nie pozostał po nim żaden ślad. Nekropolia została zniwelowana podczas budowy ulicy Piotra Skargi. Jedyną pamiątką po niej może być macewa, tkwiąca w niewielkim murze odgradzającym teren dawnego kirkutu, zamienionego na park. Nie wiadomo jednak, czy macewa ta pochodzi z tej starej nekropolii, czy też z nowej. Być może po prostu została użyta przez Niemców jako budulec.

Drugi **cmentarz** został założony w drugiej połowie XIX w. przy ul. Rybackiej. Na terenie tej nekropolii - mimo dewastacji z czasów Holocaustu - do dziś przetrwało wiele nagrobków. W odnowionym ohelu znajdują się macewy (współcześnie wykonane), upamiętniające członków rodziny Halberstamów – z dynastii cadyków, zapoczątkowanej przez Chaima Halberstama, (zm. 1875). Kult tych cadyków jest rozpowszechniony w świecie, a grób cadyka Halberstama często odwiedzany. Przy ohelu można odnaleźć nagrobki żeńskich potomkiń rodu.

Stary Sącz

Synagoga – przy ul. Staszica 10 - została zbudowana w 1906 r., zaraz po rozebraniu starej synagogi. Po zakończeniu wojny została przystosowana do potrzeb biura oraz warsztatów. Obecnie trwają prace przygotowawcze mające na celu adaptację synagogi na cele kulturalne.

Piwniczna

Cmentarz znajduje się w pobliżu dworca kolejowego, nad Popradem. Powstał zapewne pod koniec XIX w.

Muszyna

Cmentarz - znajduje się w południowo-wschodniej części miejscowości. Z centrum miejscowości można dojść do niego ulicą Ogrodową i za ośrodkiem wczasowym Jastan kierując się ścieżką wiodącą nad potokiem w kierunku Stadła. Na terenie o powierzchni 0,3 ha przetrwało około osiemdziesięciu macew. Wyraźny jest rzędowy układ grobów oraz podział nekropolii na starą (po lewej stronie od bramy) i młodszą część.

Krynica

Cmentarz – założony w połowie XIX w. - znajduje się na stoku wzgórza przy ul. Polnej. Klucze do furtki są przechowywane ponoć w Urzędzie Miasta i Gminy.

Łabowa

Cmentarz – założony w XIX w. – przy szlaku przyrodniczym im A. hr Stadnickiego. Zaznaczony na mapie „Beskid Sądecki” wyd. Sygnatura.

Brzesko

Synagoga – ul. Puszkina 2 - zbudowana w 1904 r. na miejscu wcześniejszej, która spłonęła w pożarze miasta. Po zniszczeniach wojennych budynek został odremontowany; obecnie mieści się tam biblioteka.

Synagoga – ul. Głowackiego - znajdują się tu pozostałości starego cmentarza żydowskiego z XVII w. Został on zapełniony w połowie XIX w. Pomimo zniszczeń wojennych kirkut przetrwał II wojnę światową. Niestety, powojenne władze miejskie wybudowały tu garaże. Kamienny mur wokół terenu to dawne ogrodzenie cmentarza.

Prywatny dom modlitwy – ul. Długa 3.

Dom modlitwy – ul. Głowackiego 13 - została założona najprawdopodobniej w XIX w. Obok w jednym pomieszczeniu znajdował się również cheder. Obecnie budynek wykorzystywany jest do innych celów.

Cmentarz - przy ul. Czarnowiejskiej - wytyczony około 1824 r.

Od bramy wejściowej prowadzi jedna główna aleja, po lewej stronie znajdują się groby kobiet i dziewcząt, po prawej groby mężczyzn, wśród nich znacznych osobistości.

Na cmentarzu znajdują się także dwa ohele. Starszy mieści groby trzech rabinów z rodziny Lipszyców. Nowy ohel wzniesiono w latach 90. XX w. nad grobami Efraima Templera (kierującego bejt ha-midrasz; 1867–1938) i czterech członków jego rodziny. Ogródzony pomnik upamiętnia zamordowanych przez Niemców 18 VI 1942 r.

Podczas I wojny światowej na terenie nekropolii powstał cmentarz wojskowy nr 275, pochowano tu dwudziestu jeden żołnierzy pochodzenia żydowskiego.

Społeczność żydowska w momencie wybuchu II wojny światowej stanowiła znaczącą większość mieszkańców Brzeska zamieszkującą głównie wschodnią część miasta – obecnie ulice Berka Joselewicza, Puszkina i Długa. Sławę Żydom brzeskim przyniosły dwie rodziny, które osiadły w mieście w XIX w.: chasydzka dynastia Lipszyców oraz **Brandstaetterowie** - jedna z wybitniejszych intelektualnie rodzin Żydów polskich. Stało się to za sprawą Mordechaja Dawida Brandstaettera (1844–1928), pisarza tworzącego po hebrajsku, zwolennika haskali, którego dzieła uznawane są za skarby literatury hebrajskiej oraz jego wnuka – **Romana Brandstaettera** (1906–1987)- wybitnego pisarza polskiego.

Zakliczyn

[patrz: żydowskie cmentarze wojenne]

Tarnów

Miasto było ważnym ośrodkiem życia religijnego, z kilkoma synagogami i kilkudziesięcioma małymi domami modlitwy (*sztibl, klojz*), z żydowskimi szkołami, drukarniami, towarzystwami kulturalnymi i społecznymi, bogatym życiem towarzyskim. Tu mieszały się wpływy zarówno oświeceniowe, reformatorskie, jak też chasydzkie z ośrodków takich jak Bobowa, Nowy Sącz, Rymanów, Sadogóra... Tarnów był czwartym w byłej Galicji miastem co do liczby Żydów (po Lwowie, Krakowie i Stanisławowie) i pierwszym pośród większych miast, pod względem procentowej ich ilości.

Ślady po mezuie - ledwie widoczny na kamiennym portalu budynku muzealnego (Rynek 21), dobrze widoczny na drewnianych odrzwiach budynku przy ul. Zakątnej 11. W Muzeum Okręgowym znajduje się bogata dokumentacja dziejów tarnowskich Żydów.

Dawny kwartał żydowski – między ul. Wekslarską a ul. Żydowską zachował się najstarszy kwartał miasta zamieszkały niegdyś przez Żydów; zachowane tu kamienice pochodzą z wieków XVII i XVIII; mają charakterystyczne, wąskie sienie, maleńkie podwórka (lub też w ogóle są ich pozbawione) i wąskie ściany frontowe; część domów zachowała żelazne okiennice dawnych żydowskich sklepów, a na niektórych odrzwiach można się dopatrzyć śladów po mezuie.

Bima – bo to pozostało po synagodze – ul. Żydowska - ocalały fragment pochodzi z synagogi późniejszej, zbudowanej na miejscu pierwotnej w początkach XVII wieku. Podczas II wojny światowej, 8 listopada 1939 r., Niemcy spalili synagogę. Niedługo potem jej mury zostały wysadzone i rozebrane.

Oprócz tej istniało też kilka innych: Nowa Synagoga (Jubileuszowa – największa z synagog Tarnowa, budowana kilkadziesiąt lat, bo od ok. 1865 do 1908 r. kiedy to została uroczystie otwarta w dzień urodzin cesarza Franciszka Józefa I, przez co zwana

była też synagogą cesarza Franciszka Józefa; synagoga została podpalona w listopadzie 1939 r., pożar trwał 3 dni, lecz konstrukcja się nie zawaliła; kilka dni później została wysadzona w powietrze; po synagodze zachował się jedynie fragment kolumny, która jest elementem pomnika na cmentarzu żydowskim.

Synagoga Debory Menkes, Synagoga Tempel, Synagoga Icchaka Horowitza, Synagoga cadyka Ungera.

Dom modlitewny - ulica Goldhammera (upamiętnia imię dr Eljasza Goldhammera (1851-1912), prawnika, który był wiceburmistrzem Tarnowa w latach 1906-11); pod nr 1, na I piętrze mieścił się ostatni w Tarnowie, czynny do 1993 r. dom modlitewny (*bejthamidrasz*); kiedy zmarł ostatni jego dozorca, sprzęty liturgiczne zabrano do Gminy Żydowskiej do Krakowa, a część skromnego wyposażenia (aron-hakodesz, bima, ławy) trafiła do tarnowskiego muzeum i jest to najprawdopodobniej jedyne kompletne wyposażenie znajdujące się w jakimkolwiek polskim muzeum.

Siedziba gminy żydowskiej - ulica Goldhammera 3 – mieściła się tu po II wojnie, tutaj też urządzono pierwszy po wojnie dom modlitwy.

Budynek dawnego żydowskiego Towarzystwa Kredytowego - ulica Goldhammera 5.

Napis - ulica Goldhammera 6 - fragment napisu w języku jidisz i polskim, reklamujący dania restauracyjne; zamalowany po wojnie napis ukazał się po wielu latach, gdy złuszczyła się farba.

Łaźnia żydowska – ul. Plac Więźniów Oświęcimia 1 - wzniesiona w 1904 r. (według jednego źródła; według drugiego w 1902 r. już działa, a w 1904 r. nadawała się do remontu) w tzw. stylu mauretańskim; w tym budynku wieczorem 13 czerwca 1940 r. zamknęli Niemcy 753 mężczyzn przywleczonych z tarnowskiego więzienia, byli wśród nich i tarnowscy Żydzi; rankiem dnia następnego przepędzono ich na dworzec towarowy i stąd trafili do Oświęcimia; ci więźniowie, znani wśród kacetników jako "tarnowiaczy" oznakowani numerami od 31 do 758 stanowili zaczątek oświęcimskiego obozu; przeżyło ich niespełna 200, w tym żaden z Żydów; pomnik stojący naprzeciw łaźni, oraz obecna nazwa placu upamiętniają tę historię; obecnie w tym miejscu funkcjonuje klub „Wall Street”.

Budynek żydowskiego domu starców - ul. Matki Bożej Fatimskiej 25.

Cmentarz – ul. Szpitalna – założony został w drugiej połowie XVI w. na terenie ówczesnej wsi podmiejskiej – Pogwizdów; najstarsze zachowane nagrobki pochodzą z końca XVII w.; w 1946 r. ustawiono na miejscu jednego z masowych grobów pomnik – złamaną kolumnę; młody rzeźbiarz David Beker (zm. w Izraelu w 1991 r.) użył do jego budowy jednej ze zniszczonych kolumn, które podpierały strop Synagogi Nowej; użyty cytat (po hebrajsku): „A słońce świeciło i nie wstydziło się...” nawiązuje do fragmentu tragicznego poematu Nahmana Bialika o pogromie w Kiszyniowie w roku 1905. Od 1989 r. cmentarz jest remontowany.

Dom Robotniczy im. B. Michalewicza - ul. Ochronek 22 - zbudowany przez partię socjalistyczną Bund; niżej, po lewej stronie ulicy, stoi była fabryka walizek, niegdyś własność żydowskiej spółki Krzak i Szpiller.

Budynek żydowskiego domu sierot - ul. Kołłątaja 14 – obecnie przedszkole.

Budynek Talmud Tory - ul. Sienna 5 – szkoła pielęgnarska.

Młyn Szancera - ul. Kołłątaja 9 - parowy młyn grysikowy, założony przez Henryka Szancera w 1859 roku.

Budynek przedwojennego liceum hebrajskiego - ul. Westwalewicza 6 – obecnie Liceum Sztuk Plastycznych.

Budynek szkoły Stowarzyszenia Safa Berura - ul. Św Anny 1 - mieściło się tu hebrajskie gimnazjum i biblioteka z 10.000 tomów książek (obecnie internat).

Rzepiennik Strzyżewski

Cmentarz - za ośrodkiem zdrowia, na wzgórzu w lesie. Zdewastowany podczas II wojny światowej, a i później nie oszczędzony.

Cieźkowice

Mykwa – ul. Kolejowa, na rogu ul. Spadzistej. Po II wojnie światowej pełniła (do lat 60. XX w.) funkcję łaźni publicznej po czym została przebudowana na prywatny warsztat i sklep.

Bobowa

Synagoga – znajduje się w pobliżu rynku, po lewej stronie jadąc do Stróż w drugim rzędzie budynków.

Żydzi wzniesli synagogę niedługo po przybyciu do Bobowej, czyli po roku 1732. Postawiono ją na obrzeżu miasta, w linii murów obronnych. Do murowanej bożnicy dobudowano w następnym wieku drewniany babiniec, do którego wchodzi się z galeryjki, dostępnej po schodkach z zewnątrz. Na obecny wygląd synagogi wpłynął wielki pożar, który zniszczył miasto w 1889 r. oraz dewastacje poczynione przez Niemców w czasie II wojny. Wkrótce po wojnie została ona odbudowana i w czasach PRL służyła jako pomieszczenie dla warsztatów szkolnych. W 1993 r. budynek stał się własnością gminy krakowskiej. Po kilku latach, dzięki funduszom rabina Asche Scharfa z Nowego Jorku synagogę wyremontowano. Nie mając dokumentacji poprzedniego wyposażenia wnętrza zdecydowano się na prowizoryczne wyposażenie w postaci drewnianej bimy i schodków do Aron-Ha-kodesz, które to z kolei ma bogatą oprawę – polichromowaną dekorację z 1778 r., o motywach roślinnych i zwierzęcych. Wyposażając synagogę wzorowano się na zrekonstruowanej przed kilku laty wnętrzu synagogi w Oświęcimiu.

1 lipca 2003 r. dokonano uroczystej rekonsekracji synagogi. W uroczystości uczestniczyło grono chasydów bobowskich z Ameryki, Londynu i Izraela. Zaproszono na tę okazję słynnego kantora z Nowego Jorku Benziona Millera – znanego bywalcom Festiwalu Kultury Żydowskiej.

Obecnie synagoga służy jako miejsce kultu dla przyjeżdżających tu Żydów, jest również udostępniana zwiedzającym.

Cmentarz – znajduje się na południowy zachód od Bobowej, na wzniesieniu przy drodze na Grybów, a na nim ohel cadyka Szlomo Halberstama i ok. 200 macew. Drugim pochowanym w ohelu jest Chaim Jakub z Bobowej, zięć Salomona Halberstama. Cmentarz jest uporządkowany i ogrodzony

II połowa XIX wieku był to okres działania w Bobowej słynnego cadyka Halberstama, założyciela dynastii cadyków i znanej jesziwy. **Szlomo Halberstam** (1847–1906), wnuk cadyka z Nowego Sącza Chaima Halberstama, rabin Oświęcimia i Wisznicy był znakomitym nauczycielem rabinów, założył dwór i własną szkołę talmudyczną, do której ściągali Żydzi z Europy środkowej.

Sławę bobowskiego dworu umocnił jego następca **Ben Cion Halberstam** (1874–1941), który zakładał kolejne jesziwy w całej Małopolsce, organizował pomoc dla Żydów uciekających z III Rzeszy, a ponadto - obdarzony wielkim talentem muzycznym - stworzył wiele pieśni. Kiedy Ben Cion wydawał w 1931 r. swoją córkę Chanę za Mojżesza Stempla, talmudystę z Tarnowa, do Bobowej zjechali Żydzi z całej Polski, a zdarzenie to zarejestrowały ówczesne gazety. Na ślub przybyły specjalny, pociągiem rzesze zwolenników cadyka i wiele gości. Na dworcu w Bobowej oczekiwała gości weselnych banderia konna oraz oddział pieszy chasydów w specjalnych strojach. Na pewno spotkanie się w Bobowej ze zdjęciami z tego ślubu.

Po wybuchu II wojny światowej Ben Cion Halberstam wraz z rodziną uciekł do Lwowa, gdzie został rozstrzelany wraz z innymi chasydami, po wkroczeniu wojsk niemieckich. Z zagłady ocalał syn – Szlomo Halberstam (ur. 1908), który zapewnił ciągłość dynastii bobowskiej, której siedzibą stał się Nowy Jork.

Chasydzi Bobowscy należą do najbardziej dynamicznych wspólnot chasydzkich na świecie, a synagogi bobowskie działają w Nowym Jorku, Londynie, Jerozolimie, Antwerpii, Toronto i Montrealu.

Grybów

Synagoga – ul. Kilińskiego – zbudowana na początku XX w. Po zakończeniu wojny przez wiele lat w synagodze mieściła się stolarnia Miejskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, warsztat produkujący płytki, a w piwnicach warsztat blacharski. W 2002 r. synagoga została zwrócona Gminie Wyznaniowej Żydowskiej w Krakowie. W 2007 r. gmina żydowska rozpoczęła jej remont. Pierwszy etap prac zakończył się pod koniec kwietnia 2007 r.

W lokalnym Muzeum Parafialnym znajduje się ekspozycja poświęcona grybowskiemu Żydom. Wśród eksponatów znajduje się unikalny, ponad 200-letni zwój Tory.

Cmentarz - znajduje się na zalesionym wzgórzu około 1200 m na zachód do rynku; jego powstanie datowane jest na drugą połowę XVIII w., zachowane nagrobki - około 50 macew - wykonane z kamienia i pochodzą z XIX i XX w. Większość z nich uległa zniszczeniu, jednak do dziś pozostało kilka zachowanych w dobrym stanie. Na niektórych widoczne są inskrypcje w języku polskim i hebrajskim.

W zachodniej części kirkutu zlokalizowany jest **wojskowy cmentarz** nr 130a.

Gorlice

Synagoga – ul. Piekarska 3 – z XIX w., obecnie piekarnia.

Synagoga – ul. Strażacka – z XIX w., należała do chasydów; kiedyś remiza strażacka, obecnie budynek stoi opuszczony i popada w ruinę.

Cmentarz - został założony w drugiej połowie XVIII w. na zboczu wzgórza, przy obecnej ul. Stróżowskiej.

Nowy Żmigród

Cmentarz – powstał na początku XVI w. - położony jest po prawej stronie drogi do Jasła, około pół kilometra od cmentarza katolickiego, i zajmuje powierzchnię 2 ha. Zachowało się około 500 macew, z czego 100 jest w dobrym stanie. Najstarszy nagrobek pochodzi z 1742 r.

Dukla

Synagoga – przy ulicy Cergowskiej ruiny wzniesionej w 1758 r. i zniszczonej przez hitlerowców w czasie wojny.

Dom modlitwy - ul. Cergowska 8 - wybudowany w 1884 r. z inicjatywy rabina Cwi. Po wojnie opuszczony budynek przebudowano na magazyn. Obecnie jest to sklep "Atlantik Market".

Cmentarze – przy ulicy Trakt Węgierski - nekropolia składa się z dwóch części - tzw. starego cmentarza, założonego na początku XVIII w. i przylegającego do niego nowego cmentarza, funkcjonującego od około 1870 r. Na "starym cmentarzu" przetrwało kilkadziesiąt zniszczonych macew, wiele z nich jest połamanych i porośniętych mchem. Nowy cmentarz ogrodzony jest murem, można znaleźć na nim około dwustu dobrze zachowanych nagrobków.

Jasło

Cmentarz – ul. Floriańska - założony w XIX w., zdewastowany podczas II wojny. Na powierzchni 0,33 ha zachowało się około 100 nagrobków.

Biecz

Synagoga - w dawnym budynku synagogi wzniesionym w 1905 r. mieści się obecnie Urząd Gminy i biblioteka; pozostała wnęka na aron ha-kodesz w jednej z sal.

Cmentarz - przy ul. Tysiąclecia znajduje się cmentarz założony w połowie XIX w., na nim kilkanaście macew i zbiorowe mogiły.

Brzostek

Synagoga – ul. Królowej Jadwigi - została wybudowana pod koniec XIX w. Podczas II wojny światowej została zdewastowana. Po wojnie budynek stał opuszczony i niszczał. W latach 60. XX w. budynek gruntownie przebudowano i adaptowano na potrzeby szkoły podstawowej. Obecnie budynek spełnia funkcje internatu Zespołu Szkół Zawodowych.

Cmentarz założony w drugiej połowie XIX w. w północnej części miejscowości. Cmentarz został zniszczony przez nazistów. Dzieła dewastacji dokończono w czasach PRL rękami niektórych mieszkańców Brzostka, którzy rozebrali ogrodzenie, a pomniki nagrobne wykorzystali między innymi do prac melioracyjnych. Obecnie na części nekropolii znajdują się zabudowania, reszta gruntu wykorzystywana jest jako pole orne.

Staraniem prof. Jonathana Webbera z Oxfordu, którego przodkowie mieszkali w Brzostku, a także członów jego rodziny i potomków innych rodzin brzosteckich Żydów oraz Muzeum Okręgowego w Tarnowie, Urzędu Miasta i Gminy w Brzostku, w dniu 14 czerwca 2009 r. odbyła się uroczystość rekonsekracji cmentarza żydowskiego w Brzostku.

Jodłowa

Cmentarz – w odległości ok. 2 km od osady na zboczu Wisowej. Nekropolię trudno odnaleźć - położona jest w gęstym lesie, teren nie jest oznakowany. Po wjeździe do Jodłowej od strony Ryglia należy kierować się na Wisową. Asfaltową szosą po około 1,5 km dojeżdża się do rozstaju dróg w pobliżu przystanku PKS, gdzie należy skręcić w lewo. Droga stopniowo przechodzi w leśny dukt, prowadzący do polany z dwoma domami. Stąd w prawą stronę prowadzi droga - około 300 - 500 metrów dalej po prawej stronie znajdują się macewy. Cmentarz z XIX w.

Dębica

Synagoga – ul. Krakowska 3 – z XVIII w. W roku 1960 odremontowana i przeznaczona na dom handlowy. W 1995 r. po remoncie oddana przez miasto Gminie Wyznaniowej Żydowskiej w Krakowie. Od tego czasu jest przez nią administrowana. Obecnie działalność handlowa w obiekcie jest prowadzona za zgodą właściciela.

Cmentarz – ul. Cmentarna – ok. 1 km od rynku, powstał prawdopodobnie na przełomie XVII i XVIII w. Podczas II wojny światowej nekropolia została zdewastowana przez Niemców: dużą część macew wykorzystano jako materiał budowlany w mieście i jego okolicach. Po wojnie grupa dębickich Żydów przewiozła większość znalezionych nagrobków z powrotem na kirkut. W latach PRL mur wokół cmentarza rozebrano, a wiele macew skradziono bądź zniszczono, przeznaczając je na budulec. Do dziś zachowało się około pięciuset, w większości mocno uszkodzonych, płyt nagrobnych, a z fragmentów strzaskanych macew zbudowano dwa lapidaria. Prawdopodobnie cmentarz zajmuje tylko część dawnego obszaru

Poniższe dwa budynki znajdują się przy placu za synagogą, po lewej stronie, jeśli stoi się w kierunku Pilzna. W zasadzie teraz nie do rozpoznania, bo przebudowane, ale były i są.

Mykwa

Chasydzki beit-ha-midrash – obecnie sklep (dwa lata temu był to sklep papierniczy).

Dom rabina – ul. Piaski – dom jest, aczkolwiek dwa budynki pretendują o to miano ☺

Ropczyce

Cmentarz - ul. Monte Cassino - założony w XVIII w. Zdewastowany podczas II wojny światowej. Macewy zostały użyte do utwardzenia lokalnych dróg. Nie zachował się żaden nagrobek. W latach 90. teren cmentarza został ogrodzony. Nad grobem rabina Izaaka Libermanna postawiono ohel.

Sędziszów Małopolski

Cmentarz - ul. Szkarпова - założony w XVII w. Ostatni znany pochówek odbył się w 1943 r. Zdewastowany podczas II wojny światowej. Macewy zostały użyte do utwardzenia lokalnych dróg oraz Rynku. Zachował się zaledwie 1 nagrobek. Teren jest częściowo ogrodzony murem i płotem. W 1996 r. Fundacja Rodziny Nissenbaumów przeprowadziła prace porządkowe na cmentarzu. Teren został wówczas ogrodzony. Staraniem rabina Samuela Teitelbauma wybudowano ohel nad grobem rabina Horowitza.

Frysztak

Cmentarz - ul. Parkowa - założony najprawdopodobniej w XVII w. Do dziś przetrwało tu około trzydziestu nagrobków. Jest na nim grób, zmarłej w 1800 r. Estery Etel, córki cadyka Elimelecha z Leżajska.

Cmentarz - położony jest na niewielkim wzniesieniu, w pobliżu drogi do Krosna. Do dziś zachowały się nieliczne nagrobki. Stare ogrodzenie zniszczono podczas budowy osiedla domów jednorodzinnych. Kilka lat temu teren nekropolii został ponownie ogrodzony.

Krosno

Cmentarz - założony prawdopodobnie pod koniec XIX w. - znajduje się na zboczu wzgórza, za parkiem na Zawodziu, przy ul. ks. Sarny. Mimo zniszczeń daje się wyodrębnić rzędowy układ pochówków oraz podział na kwatery męskie i kobiece. Przy wejściu widać studnię, służącą Żydom do ablucji. W 2002 r. na teren nekropolii wkroczyła grupa młodych krośnian ze Stowarzyszenia "Olszówka", pod kierownictwem Grzegorza Bożka - miejscowego nauczyciela i działacza ekologicznej organizacji "Pracownia na rzecz Wszystkich Istot". Przy niewielkiej pomocy ze strony władz miasta oraz środowisk żydowskich do 2005 r. wolontariusze oczyszczali cmentarz z krzaków i śmieci. Odnowiono bramę cmentarną i zamontowano na niej nowe tablice informacyjne, zabezpieczono studnię. W maju 2009 r. na cmentarzu zidentyfikowano zbiorowy grób, w którym pochowany jest krośnieński rabin i kilkudziesięciu krośnieńskich Żydów, zamordowanych w 1942 r.

Korczyna

Cmentarz - zlokalizowany w przysiółku Burkot. Jest na nim ok. 200 nagrobków, dwa ohele oraz ruina domu przedpogrzebowego.

Strzyżów

Synagoga - ul. Przecławczyka 6 - z końca XVIII w., w stylu barokowym. We wnętrzu w części zachowana polichromia z XIX w. Obecnie znajduje się w budynku biblioteka. Sala modlitewna została przedzielona stropem w połowie wysokości.

W Strzyżowie funkcjonowały **trzy cmentarze żydowskie**. Najstarszy z nich - przy ul. Przecławczyka - powstał na przełomie XVI i XVII w. Został całkowicie zniszczony, obecnie znajduje się tam skwer miejski. Drugi - założony w XVIII w. - przy ul. Daszyńskiego, w miejscu zajętym dziś przez przyszkolne boisko. W wyniku zniszczeń wojennych po obu tych nekropoliach nie ma już śladu.

Cmentarz – na Żarnowskiej Górze – jedyny, który przetrwał – założony w 1850 r. Zdeastrowany podczas II wojny światowej. Macewy posłużyły do wybrukowania stryżowskiego rynku. Dzięki inicjatywie Fundacji Rodziny Nissenbaumów oraz wywodzących się ze Stryżowa Żydów i ich potomków, na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX w., teren nekropolii został uporządkowany i ogrodzony, odzyskano też kilkadziesiąt nagrobków. Pochodzący ze Stryżowa Chaim Ben Zwi vel Henryk Moher wykonał też prace inwentaryzacyjne, polegające na spisaniu macew i odczytaniu imion i nazwisk zmarłych. Najstarsza ze zidentyfikowanych płyt nagrobnych pochodzi z 1884 r.

Czudec

Synagoga – ul. Słoneczna 2 – zbudowana w 1795 r. Po zakończeniu wojny budynek gruntownie przebudowano z przeznaczeniem na kino. Wówczas zatarto oryginalne cechy architektury synagogałnej. Od 1970 r. w synagodze znajduje się Gminna Biblioteka Publiczna.

Mykwa – ul. Św. Marcina. Obecnie urząd pocztowy.

Cmentarz – w dzielnicy Okop przy ulicy Rzeszowskiej – założony na przełomie XVIII i XIX w.. Podczas II wojny światowej hitlerowcy doszczętnie zdeastrowali nekropolię. Po zakończeniu wojny cmentarz służył jako teren rolniczy. Teren jest nieogrodzony. Fragmenty nagrobków można znaleźć w korycie potoku przepływającego nieopodal cmentarza.

Niebylec

Synagoga – w północnej części rynku – powstała w XIX w. Przed 1977 r. w synagodze mieścił się magazyn nawozów. Od tego czasu swą siedzibę ma tu biblioteka publiczna. We wnętrzu można oglądać wspaniałe polichromie z początku XX w.

Cmentarz – na północ od rynku, na wzgórzu – założony pod koniec XVIII w. Wiadomo, że cmentarz ogrodzony był murem; znajdował się tam też dom przedpogrzebowy. W wyniku dewastacji w okresie drugiej wojny światowej oraz po wyzwoleniu, do dziś zachowały się zaledwie 2 nagrobki.

Rzeszów

Synagoga Staromiejska – ul. Bożnicza 4 – zwana "Małą" lub "Starą Szkołą", wzniesiona na początku XVI w. (prawdopodobnie w 1610 r.). Jest to jedna z najstarszych zachowanych synagog w całym województwie podkarpackim. Już na początku XX w. rzeszowska synagoga staromiejska znajdowała się pod opieką konserwatorską dawnego namiestnictwa austriackiego, a w dwudziestoleciu międzywojennym – konserwatora województwa lwowskiego. 25 III 1987 r. synagoga została wpisana do krajowego rejestru zabytków.

Została częściowo zniszczona przez Niemców w czasie okupacji. W 1951 r. Wojewódzka Rada Narodowa przekazała budynek na rzecz Wojewódzkiego Archiwum Państwowego. W 1959 r. usunięto ostatnie ślady polichromii, do dziś nie zachowało się też nic z pierwotnego wyposażenia synagogi.

Obecnym właścicielem budynku jest Gmina Wyznaniowa Żydowska w Krakowie. Dzierżawcą obiektu jest archiwum, które nie udostępnia wnętrz zwiedzającym. Przy archiwum mieści się również Ośrodek Badań Historii Żydów, zajmujący się gromadzeniem, zabezpieczaniem, przechowywaniem i opracowywaniem materiałów archiwalnych o tematyce żydowskiej.

Synagoga Nowomiejska – ul. Sobieskiego 17 – zgodę na budowę nowej synagogi rzeszowscy Żydzi uzyskali już w 1686 r., jednak budynek został faktycznie wzniesiony dopiero w latach 1705–1712. W 1939 r. stacjonujący w mieście Niemcy wykorzystywali synagogę jako stajnię, później zaś jako magazyn. W 1944 r. synagoga została podpalona, w wyniku czego zawaliły się sklepienia, popękały ściany i uległy zniszczeniu

elementy łączące attyki. Po wyzwoleniu budynek znajdował się w stanie katastrofy budowlanej i groził zawaleniem. Ostatecznie w latach 1954–1965 synagoga została odremontowana, nadbudowano też dodatkową kondygnację. Do czasów współczesnych, na ścianie wschodniej zachowała się wnęka po aron ha-kodesz. W l. 1954–1965, we wnętrzu dawnej synagogi mieściła się siedziba Biura Wystaw Artystycznych, a także dom pracy twórczej Związku Polskich Artystów Plastyków i siedziba Związku Polskich Artystów, Malarzy i Grafików. Obecnie mieści się w niej Biuro Wystaw Artystycznych.

Najstarszy cmentarz - najstarszy kirkut rzeszowski, mieszczący się w pobliżu starej synagogi został założony w XVI w. i działał do XIX w. W 1939 r. znajdowały się tu jeszcze macewy, z których najstarsza pochodziła z 1553 r. Kirkut został całkowicie zdewastowany podczas II wojny światowej, zaś pochodzące stąd płyty nagrobne zostały wykorzystane do utwardzania dróg. Po wojnie nieogrodzony teren kirkutu podlegał postępującej dewastacji. Obecnie w jego miejscu mieści się plac parkingowy.

Stary cmentarz - znajdował się w miejscu obecnego skweru przy placu Ofiar Getta i był przeznaczony na dwie części ul. Sobieskiego - założony w XVII w. i czynny do końca XIX w. Nekropolia została zdewastowana podczas drugiej wojny światowej. Na polecenie władz okupacyjnych najpierw zniszczono otaczający ją mur, następnie wycięto drzewa, potem przystąpiono do usuwania tysięcy zabytkowych macew. Pozyskany w ten sposób surowiec wykorzystano między innymi do utwardzania dróg, między innymi ul. Chopina i ul. Asnyka. Po wyzwoleniu na cmentarzu wzniesiono Pomnik Wdzięczności Armii Czerwonej. Do największej powojennej profanacji doszło w 1990 r., kiedy to przez cmentarz przeprowadzono magistralę ciepłowniczą. Dokonano wtedy głębokiego wykopu, dewastując liczne groby i odsłaniając kości. Dopiero kilka lat temu cmentarz doczekał się upamiętnienia.

Nowy cmentarz - ul. Rejtana - założony w 1849 r. i działał do końca okupacji. Cmentarz został niemal doszczętnie zdewastowany podczas okupacji. Część pochodzących z niego nagrobków została użyta do umacniania brzegów rzeki, a także do wybrukowania ulic Asnyka, Szopena w Rzeszowie oraz rynku w Tyczynie. Na terenie cmentarza zachowało się 754 macew, w większości wyłamanych (leżących). Znajdują się tam także trzy odnowione ohele: pierwszy - rodziny Lewinów, drugi - cadyka Cwi Elimelecha Szapiro z Błażowej oraz jego syna Jozuego z Rybotycz, trzeci otacza odnowiony w 1988 r. nagrobek Abrahama Horowica (1850–1919), cadyka z Połańca i Radomyśla Wielkiego.

Tyczyn

Kuczka - w kamienicy pod numerem 23 przy Rynku, na poddaszu zachowała się żydowska kuczka z początku XX w. Na jej trzech ścianach zachowały się oryginalne polichromie. Jej zwiedzenie jest możliwe po uzyskaniu zgody właściciela budynku.

Cmentarz - ul. Parkowa - założony w XVI w. Zdewastowany podczas II wojny światowej. Macewy wykorzystano do utwardzania rynku. Cmentarz zawiera nieoznaczone masowe groby. Na jesieni 1994 r. przeprowadzono prace porządkowe. Wybudowano wówczas ogrodzenie oraz wycięto krzewy. Nad grobem rabina Salomona Lejba Weichselbauma postawiono ohel. W roku 2004 podczas prac ziemnych na terenie miasta znaleziono kilkadziesiąt macew i ich fragmentów, które przewieziono na ten cmentarz. Lokalna tradycja mówi, że na cmentarzu w Tyczynie jest pochowany ojciec cadyka Elimelecha z Leżajska, co wydaje się jednak mało prawdopodobne.

Cmentarz - założony przed 1831 r. na przedmieściu Niwa. Grzebano na nim Żydów zmarłych na cholera, ospę i tyfus. Nie zachowały się żadne nagrobki.

Jawornik Polski

Cmentarz - założony prawdopodobnie na początku XX w., znajduje się w zachodniej części miejscowości na północ od drogi Dynów-Kańczuga. Na jego terenie zachowało się kilka fragmentów porozbijanych nagrobków.

Jasienica Rosielna

Cmentarz założony w połowie XIX w., zdewastowany podczas II wojny światowej. Na powierzchni 0,1 ha nie zachował się ani jeden nagrobek.

Brzozów

Cmentarz – ul. Ceglowskiego - założono prawdopodobnie w pierwszej połowie XIX w. Zdewastowany podczas okupacji hitlerowskiej. Większość nagrobków została użyta przez Niemców do brukowania ulic w Brzozowie i Dynowie. Z kilkunastu znalezionych w różnych częściach miasta utworzono lapidarium.

Rymanów

Synagoga - wzniesiona na przełomie XVI i XVII w. W 2004 r. ruinę synagogi przejął Związek Gmin Wyznaniowych Żydowskich w Rzeczypospolitej Polskiej z zamiarem restauracji i przywrócenia jej pierwotnego wyglądu oraz kultowego charakteru. Inicjatorami tego przedsięwzięcia jest Związek Żydów Rymanowskich z Nowego Jorku oraz rabin Menachem Abraham Reich. 27 V 2005 r., w przeddzień 190 rocznicy śmierci cadyka Menachema Mendla, w częściowo wyremontowanej synagodze modliło się kilkudziesięciu chasydów z Polski, Izraela i USA. Ciekawe malowidła ściennie.

Cmentarz – ul. Słowackiego – założony pod koniec XVI w., jest oddalony o około 200 m (na płn.-wsch.) od cmentarza katolickiego. Najstarszy z odczytanych nagrobków pochodzi w 1616 r. Jest w bardzo dobrym stanie, wykonano go bowiem z piaskowca, który był używany do robienia żaren. Jeden z nagrobków ozdobiony jest znakami solarnymi.

Na szczycie wzgórza cmentarnego stoją dwa ohele. W jednym jest grób cadyka Menachema Mendla, w drugim cadyków: Cwi Hirsza Kohena i Józefa Friedmana. Groby rymanowskich cadyków odrestaurowane w latach 80-tych – zbudowano nad nimi ohele – stały się miejscem pielgrzymek chasydów z zachodniej Europy, Izraela i USA. Prochy przedostatniego rabina Hirsza Horowitza na początku lat 60-tych zostały ekshumowane i przewiezione do Izraela. Na krawędzi wzgórza cmentarnego znajdują się groby żołnierzy austriackich narodowości żydowskiej, poległych w okolicy Rymanowa w czasie I wojny światowej. Z dawnej kwatery żołnierskiej zachowała się tylko macewa i dwa schody prowadzące do niej oraz ślad ośmiu mogił ziemnych.

Jaślicka

Cmentarz – powstał w 1883 r. i funkcjonował do czasu II wojny światowej. Obecnie część cmentarza to nieużytek, w części znajduje się pole uprawne, a na części (prawdopodobnie) stoi dom nr 146.

Udział w dewastacji nekropolii miał miejscowy młynarz, który wykorzystał macewy do budowy tamy przy swoim młynie. Macewy, mniej lub bardziej zniszczone, leżące płytko w ziemi lub w wodzie, jeszcze niedawno znajdowały się nad potokiem Bełcza, na południe od wsi, na lewo od drogi na Lipowiec, około dwustu pięćdziesięciu metrów od kirkutu.

W 2005 r. wolontariusze ze Stowarzyszenia Magurycz wydobyli z młynówki i dna potoku kilkadziesiąt płyt nagrobnych, które następnie oczyścili, posklejali i przewieźli do magazynu gospodarki komunalnej w Posadzie Jaślickiej. Na przełomie czerwca i lipca wolontariusze dokończyli rozpoczęte prace. Tym razem udało się uratować kolejne cztery macewy oraz fragmenty, z których część stanowiła całość z kawałkami wydobytymi w 2005 r. Wolontariusze chcą, by nagrobki wróciły na cmentarz. Ale teren cmentarza znajduje się w rękach prywatnych, a Urząd Miasta i Gminy Dukla forsuje rozwiązanie połowiczne – utworzenie lapidarium w pobliżu nieistniejącej tamy tj. około 150 metrów od cmentarza.

Bukowsko

Cmentarz – 2,5 km od centrum wsi przy drodze prowadzącej od Domu Ludowego w stronę nieistniejącej wsi Kamienne. Zniszczony podczas okupacji, kiedy to ponad 80 macew wywieziono do Sanoka i użyto do brukowania ulic. Pozostałe wykorzystano podczas do utwardzenia dróg w Bukowsku. Zachowało się niewiele nagrobków. Teren cmentarza w 2007 r. uporządkowano i oznaczono

Wola Michowa

Cmentarz - położony przy drodze na przełęcz Żebrak, około pół kilometra od dawnego rynku. W przewodniku „Bieszczady” Rewasza z 2006 r. jest mapa ze wskazaniem cmentarza. Z zeszłorocznych oględzin wynika, że żeby się do niego dostać, trzeba się dogadać z właścicielem stadniny. No chyba, że ktoś ma wprawę w rozmowach z końmi i bez obaw przespaceruje się przez pastwisko. Zachowało się od 30-50 nagrobków (dwa źródła, dwie informacje). Najstarszy z 1797 r.

Cisna

Cmentarz żydowski znajdował się ok. 100 metrów na zachód od drogi do Majdanu i ok. 0,5 km od skrzyżowania dróg w centrum wsi. Zajmował niewielką powierzchnię. Powstał zapewne w końcu XIX w. Został zniszczony przez hitlerowców w czasie II wojny światowej. Macewy użyto do utwardzania drogi koło Habkowiec. Kilka nagrobków leży przy tej drodze na przełęczy. Pod koniec lat 60. XX w. usunięto z kirkutu kilkanaście macew i teren częściowo zaorano. Obecnie teren cmentarza znajduje się powyżej domu wczasowego „Peretka”. W części porośnięty jest lasem. Zachowała się na nim jedna betonowa macewa oraz płyta nagrobna. Granice terenu cmentarza są zupełnie nieczytelne.

Baligród

Cmentarz – założony w XVIII w., położony jest na wzgórzu, około 200 - 300 metrów od rynku w kierunku północno-zachodnim. W trakcie okupacji Niemcy używali macew z cmentarza do brukowania rynku. Znajdują się one tam do dzisiaj, przykryte asfaltem. W filmie „Ogniomistrz Kaleń” są kadry, w których widać zniszczony Baligrodzki rynek z fragmentami macew. Na cmentarzu można zobaczyć m.in. nagrobek tumbowy.

Lesko

Synagoga – ul. Berka Joselewicza 16 - została wzniesiona pomiędzy 1626 a 1654 r. wewnątrz galeria sztuki, lepiej zerknąć przez otwarte drzwi do sali głównej niż płacić za bilet, bo się nie opłaca. Ale z zewnątrz jak najbardziej godna obejrzenia (manierystyczno-barokowy budynek).

Wewnątrz tylko zasoby galerii, ale nic z pierwotnego wystroju. Ponoć balustrady balkonów domu przy placu Konstytucji 3 Maja oraz domu przy ulicy Unii Brzeskiej to fragmenty bimy.

Cmentarz – przy ulicy Słowackiego – Na powierzchni około 3,2 ha przetrwało ponad dwa tysiące kamieni nagrobnych. W materiałach archiwalnych cmentarz po raz pierwszy jest wzmiankowany w 1611 r., jednak daty zgonów na macewach świadczą, że pochówków dokonywano tu już w pierwszej połowie XVI w. Legenda głosi, że jest to miejsce spoczynku sefardyjskich rabinów wypędzonych z Hiszpanii i Portugalii w XVI w., jednak historycy nie potwierdzają tej tezy.

Wąskie schody wiodą stromo pod górę. Właśnie w tym miejscu, na zboczu zalesionego wzgórza znajduje się najstarsza część nekropolii, z nagrobkami pochodzącymi z pierwszej połowy XVI w. Na szczycie wzgórza odnajdziemy młodszą część nekropolii, wykorzystywaną jako miejsce grzebalne od XVIII w. do XX w.

Sanok

Synagoga Jad Charuzim - Franciszkańska 5 - zbudowana w 1897 r. z inicjatywy Stowarzyszenia Rzemieślników Jad Charuzim. Po zakończeniu wojny przebudowana. Zmieniono układ okien, zastępując wysokie zakończone łukowato, małymi prostokątnymi.

Dom modlitwy - Rynek 10 - wybudowany w 1924 r., należała do chasydów z Sadogóry, zwolenników cadyka Izraela Friedmanna. Synagoga przetrwała okres II wojny światowej bez zniszczeń. Częściowo przebudowana. Mieści się w niej obecnie Archiwum Państwowe. Projektowane jest utworzenie w niej muzeum Żydów sanockich.

Cmentarz „nowy” - zlokalizowany jest na zboczu niewielkiego wzniesienia przy ul. Kiczury. Nieznana jest data założenia cmentarza, ostatni pochówek miał miejsce w 1957 r. W czasie wojny większość płyt nagrobnych Niemcy wykorzystali do utwardzania ulic. W dolnej, uporządkowanej części cmentarza zachowało się jeszcze kilkadziesiąt macew. (Stary cmentarz był przy ulicy 3 Maja; doszczętnie zniszczony w czasie II wojny światowej).

Tyrawa Wołoska

Cmentarz – położony ok. 400 m na pd-wsch od kościoła, za cmentarzem katolickim. Zachowało się zaledwie kilka całych i kilkadziesiąt zniszczonych macew. Pozostałe użyto w czasie II wojny światowej do utwardzania serpentyn na Słonne i drogi do Rakowej.

Mrzygłód

Synagoga - drewniany budynek bożnicy został zupełnie przebudowany i służy obecnie jako budynek mieszkalny. Jest zlokalizowany na zapleczu rynku, przy ulicy wiodącej wzdłuż Sanu.

Dynów

Stary cmentarz położony jest ok. 700 m od rynku przy ul. Piłsudskiego na tzw. Zabramie. Są na nim fragmenty dawnego muru ogrodzeniowego, lecz nie ma nagrobków. W latach 80-tych był tu plac zabaw dla dzieci. W 1990 r. odbudowano na nim ohele cadyka Cwi Elimelecha Szapiro, jego syna Dawida oraz wnuka Naftalego Herca.

Nowy cmentarz - położony na stoku wzgórza przy ul. Karolówka, założony w końcu XIX w. Zachowały się na nim zaledwie 4 nagrobki.

Mykwa – budynek przy ul. Łaziennej – obecnie prywatne mieszkania.

Łańcut

Synagoga – ul. Zamkowa - wzniesiona w 1761 r. Budowę sfinansował czołowy protektor Żydów w Łańcutie, Stanisław Lubomirski. Prezentuje ona wschodni typ bożnic, ze wspaniałymi zdobieniami wewnątrz. Podczas II wojny światowej, już w 1939 r. hitlerowcy podpalili synagogę. Ocalała, bo dzięki prośbom właściciela zamku Alfreda Potockiego, pozwolono ugasić pożar. Spaleniu jednak uległo drewniane wyposażenie. Po stratach wojennych została odrestaurowana w latach 60-tych, a następnie w latach 1983-1990 przeszła gruntowny remont. Synagogą zarządza Muzeum-Zamek. Warta zobaczenia – zwłaszcza wnętrze.

Stary cmentarz – ul. Moniuszki - założony na początku XVII w. Zdewastowany podczas II wojny światowej. Zachowały się resztki 3 porozbijanych nagrobków oraz dwa ohele. Są to: ohel cadyka Naftalego Horowica z Ropczyc (zmarł 8 V 1827 r. na cholerę w czasie podróży do Lublina) oraz ohel cadyka Eleazara Szapiro. Groby cadyków są regularnie odwiedzane przez chasydów, przeważnie z okazji ich przyjazdu na grób cadyka Elimelecha w Leżajsku.

Cmentarz – ul. Traugutta – założony w 1860 r. Zniszczony podczas II wojny światowej, a i po niej nie całkiem szanowany. W zaroślach można odnaleźć kilka nagrobków oraz ślady obramowań zniszczonych grobów. Część macew znajduje się w muzeum.

Przeworsk

Tu nic właściwie nie ma, ale w Przeworsku postąpiono tak radykalnie, że trudno mi to przemilczeć: w czasach PRL w miejscu cmentarza wybudowano dworzec autobusowy, (a na jego skraju wzniesiono niewielki pomnik, upamiętniający ofiary Holocaustu).

Kańczuga/Siedlecza

Cmentarz - założony na gruntach pobliskiej wsi Siedlecza, na wzgórzu zlokalizowanym około trzystu metrów od drogi kierunku Dynowa. Do dziś na cmentarzu zachowało się zaledwie kilkadziesiąt nagrobków. W 2008 r., dzięki współpracy Fundacji Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego i Ziomkostwa Żydów z Kańczugi, cmentarz został ogrodzony i uporządkowany.

Jarosław

Mała Synagoga – Plac Bożnic 5 - wybudowana w 1900 r. W latach 1969-1973 przeprowadzono rozległy remont, podczas którego zatarł się dawny wygląd. Przez długie lata budynek służył Pracownikom Konserwacji Dzieł Sztuki. Obecnie budynek w rękach prywatnych.

Duża Synagoga – ul. Opolska, wybudowana w 1811 r. W 1963 r. budynek synagogi został przekazany Liceum Plastycznemu. Od 1998 r. Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa.

Budynek Stowarzyszenia Rękodzielników Żydowskich Jad Charuzim - ul. Tarnowskiego 1 – obecnie Miejska Biblioteka Publiczna i Państwowe Ognisko Baletowe.

Cmentarz - założony w 1699 r.; znajduje się w dzielnicy Kruhel Pełkiński. Podczas II wojny światowej, wiosną 1941 r. Niemcy zdewastowali teren cmentarza, rozbierając mur, bramę i dom przedpogrzebowy. Marmurowe macewy zostały w większości wywiezione do Niemiec, a pozostałe nagrobki użyto do utwardzenia lokalnych dróg.

Zachowało się około 50 nagrobków, z których najstarszy pochodzi z 1850 r. i należy do Shimona Marylesa.

Radymno

Synagoga – Rynek 26 - wzniesiona w 1918 r. Zdewastowana podczas II wojny światowej. W latach 50. XX w. przebudowano wnętrze budynku dostosowując je do potrzeb rozlewni napojów. Do chwili obecnej znajduje się tutaj hurtownia, sklep i rozlewnia napojów.

Cmentarz – założony prawdopodobnie w XIX w., znajduje się na polach na północ od kościoła parafialnego. Na powierzchni 0,5 ha nie zachował się żaden nagrobek.

Przemyśl

Synagoga Scheinbacha – ul. Słowackiego 15 - wybudowana została w latach 1895-1905, ale prace wykończeniowe trwały jeszcze praktycznie do roku 1910. Podczas II wojny światowej hitlerowcy urządzili w niej stajnię dla koni. Po zakończeniu wojny znów służyła miejscowym Żydom. W 1953 r. synagoga została przejęta przez miasto i urządzono w niej magazyn tekstyliów. W 1958 r. kongregacja wystąpiła do sądu o zwrot synagogi. Ostatecznie w 1967 r. umieszczono w niej bibliotekę, a rok później Kongregacja Wyznania Mojżeszowego przekazała budynek w wieczyste użytkowanie bibliotece.

Synagoga na Zasaniu – Pl. Unii Brzeskiej 6 – oddana do użytku w 1892 roku. Hitlerowcy urządzili w niej elektrownię. Po zakończeniu wojny była tam baza autobusów, potem baza karetek pogotowia. W 2005 r. miasto sprzedało obiekt prywatnemu przedsiębiorcy. Obecnie budynek pozostaje opuszczony, w kiepskim stanie.

Cmentarz – ul. Rakoczego – pochodzący zapewne z XVI w. Zdewastowany przez hitlerowców w czasie II wojny światowej jest pozbawiony nagrobków. Reszty zniszczeń dokonano w początku lat 90-tych XX w. Zachował się tylko fragment bramy cmentarnej. O tym, jak cmentarz wyglądał przed wojną, wiadomo dzięki archiwalnym fotografiom, przechowywanym w zbiorach Muzeum Narodowego Ziemi Przemyskiej. Najstarsza zidentyfikowana na zdjęciach macewa upamiętniała kobietę zmarłą w 1574 r.

Cmentarz – ul. Słowackiego – założony w 1822 r. Obszarowo największy w województwie podkarpackim. Zachowała się na nim brama cmentarna, na której umieszczono napis: "Tą część muru z bramami żelaznymi ufundował w 1913 r. Arnold Rabinowicz". Niemiecką dewastację z czasów II wojny światowej przetrwało około 300 nagrobków. Cmentarz jest nadal czynny do celów pochówkowych.

Krzywcza

Cmentarz – zdewastowany, z dziesięcioma zaledwie nagrobkami. W środkowej części cmentarza pozostała ruina zapewne niewielkiego ohelu.

Dubiecko

Cmentarz – usytuowany ok. 250 m na północ od rynku; całkowicie zdewastowany. Zachowało się zaledwie kilkanaście fragmentów macew. W latach okupacji hitlerowcy wybrukowali nagrobkami spory odcinek drogi do Ruskiej Wsi. Zachowała się część muru cmentarnego w północno-wschodnim narożniku.

Krasiczyn

Cmentarz – położony ponad miasteczkiem, na zboczu góry; aby do niego trafić, trzeba skręcić w drogę przy krasiczyńskim zamku. Ocalało kilka macew w całości i kilka uszkodzonych. Dzięki inicjatywie proboszcza miejscowej parafii Stanisława Bartmińskiego oraz Łukasza Kozdrója, teren cmentarza uporządkowano. Nekropolia ogrodzona jest drewnianym płotem. Na cmentarzu wzniesiono obelisk poświęcony pamięci krasiczyńskich Żydów. Umieszczony na nim napis głosi: *"Pamięci starszych braci w wierze"*. W 2001 r., podczas Festiwalu Kultury Żydowskiej w Krakowie, ks. Stanisław Bartmiński został uhonorowany przez ambasadora Izraela w Polsce, prof. Szewacha Weissa dyplomem uznania "Za zasługi w ochronie dziedzictwa kultury żydowskiej w Polsce".

Bircza

Z Birczą, przyznam, mam problem. Z różnych źródeł nie wyjawia się spójny obraz tego, co jeszcze jest do zobaczenia. Prawdopodobnie jest synagoga, mykwa i drewniany dom rabina. Może jak kiedyś tam zawitam, to sprawdzę.

Cmentarz – zlokalizowany nieopodal cmentarza komunalnego, jest w dużym stopniu zdewastowany i w części ogrodzony dawnym murem. Zachowało się na nim ok. 70 nagrobków. Najstarszy pochodzi z 1808 r. Większość macew hitlerowcy użyli do budowy przyczółków mostu na Sanie.

Rybotycze

Cmentarz – powstał przed 1881 r. Położony jest na wzgórzu, kilkaset metrów za miejscowością, w zakolu szosy do Makowej. Mimo dewastacji, do dziś przetrwało kilkadziesiąt macew z XIX i XX w.

Ustrzyki Dolne

Synagoga – Rynek 5 - z I połowy XIX w. Gruntownie przebudowana w latach 1968–1971, obecnie mieści bibliotekę.

Cmentarz – znajduje się na stoku wzgórza, mniej więcej na wysokości synagogi, po drugiej stronie rzeki Strwiąż i linii kolejowej – z XVIII w. Ponoć najłatwiej trafić tam przecinając teren miejskiego stadionu. Około czterystu metrów od bocznego boiska widoczna jest kępa drzew, skrywająca kilkuhektarową nekropolię. Część macew hitlerowcy użyli do wybrukowania miejskich ulic. W 1993 r. i 1995 r., podczas remontów ulic, odnaleziono kilkadziesiąt z nich i przewieziono na powrót na miejscowy cmentarz

Lutowiska

Synagoga - z większej murowanej synagogi, pochodzącej zapewne z przełomu XIX i XX w. zachował się fragment betonowych murów. Pod koniec II wojny światowej mury zostały wykorzystane jako punkt oporu, o czym świadczą wykute w nich otwory strzelnicze.

Cmentarz - założony w drugiej połowie XVIII w., leży na wzgórzu, około czterystu metrów na wschód od miasta, po drugiej stronie rzeki Smolnik. Nekropolia jest miejscem spoczynku Żydów z Lutowisk, Stuposianów, Zatwarnicy, Skorodnego i innych okolicznych miejscowości. Podczas prac inwentaryzacyjnych w latach 1997 - 2002, zidentyfikowano około tysiąca nagrobków. Najstarszy z nich upamiętnia osobę zmarłą w dniu 5 grudnia 1896 r., najmłodszy pochodzi z 1940 r. Obserwując formy i położenie nagrobków, można wyróżnić nową (górną) i starą (dolną) część cmentarza.

Wojenne kwatery na żydowskich cmentarzach

Biecz – cmentarz nr 107. Już nie ma tego cmentarza. Były to trzy pojedyncze mogiły znanych z nazwiska żołnierzy armii austro-węgierskiej, wyznania żydowskiego, pochowanych w obrębie zniszczonego całkowicie podczas okupacji hitlerowskiej miejscowego kirkutu.

Bobowa – cmentarz nr 132. Spoczywa na nim 7 Węgrów wyznania mojżeszowego w 5 grobach pojedynczych i jednym podwójnym. 6 macew bez jakichkolwiek tablic lub nawet gwiazd Dawida otoczonych podwójnym niziutkim murkiem betonowym. Tylko część macew jeszcze stoi – poza tym kwatera ta w przeciwieństwie do górnej części cmentarza gdzie znajduje się grób cadyka jest bardzo zarośnięta i zaniedbana.

Bochnia - cmentarz nr 313. Dwa rzędy macew z Gwiazdą Dawida (26 pojedynczych mogił). Elementem centralnym jest większa macewa na której znajdują się napis w języku hebrajskim i polskim: *Groby polskich żołnierzy wyznania mojżeszowego poległych w I wojnie światowej 1914-1918.*

Brzesko – cmentarz nr 275. Kilka macew widocznych.

Gorlice - cmentarz nr 90. Obecnie niemożliwe do zlokalizowania mogiły 4 żołnierzy austriackich i 2 rosyjskich. Podobno zachowały się jeszcze dwie macewy żołnierskie i są zlokalizowane w pobliżu ohelu.

Grybów – cmentarz nr 306. Mogiły wojskowe znajdują się w zachodniej części kirkutu, łatwo je zidentyfikować, gdyż są to jedyne nagrobki wykonane z betonu na tym cmentarzu. Pierwotnie było to 7 grobów pojedynczych.

Jasło – cmentarz nr 24 – zniszczony. Dziś pochówki te nie są możliwe do zlokalizowania.

Kraków – cmentarz nr 387. Nagrobki zlokalizowane są przy murze od strony torów kolejowych. W kwaterze zachowało się ok. 30 macew z tego większość stojących i w dobrym stanie. Inskrypcj nagrobne pisane po polsku, łącznie z nazwami stopni wojskowych.

Kraków-Podgórze – cmentarz nr 385 - nie przetrwał do dnia dzisiejszego.

Myślenice – cmentarz nr 372 – nie przetrwał do dnia dzisiejszego.

Niepołomice – cmentarz nr 328. Był to pojedynczy grób. Obecnie nie do zlokalizowania.

Ołpiny – cmentarz nr 35 – nie przetrwał do dnia dzisiejszego.

Rymanów – cmentarz żydowski. Na krawędzi wzgórza cmentarnego znajdują się groby żołnierzy austriackich narodowości żydowskiej, poległych w okolicy Rymanowa w czasie I wojny światowej. Z dawnej kwatery żołnierskiej zachowała się tylko macewa i dwa schody prowadzące do niej oraz ślad ośmiu mogił ziemnych.

Tarnów – cmentarz nr 201. Daty śmierci pochowanych tutaj żołnierzy wskazują, że na terenie kwatery wojennej w grobach (najprawdopodobniej) pojedynczych spoczywają zarówno ci, którzy polegli w walkach w okolicach Tarnowa, jak też ci, którzy zmarli w miejscowych szpitalach od ran i chorób aż do końca wojny.

Tuchów – cmentarz nr 162 – nie przetrwał do dnia dzisiejszego.

Przy pochówkach Żydów stosowano zasadę, aby chować ich na możliwie najbliższym kirkucie, ale czasem okazywało się to niewykonalne. Stąd dwa następujące groby:

Przeł. Małastowska – cmentarz nr 60 – macewa na grobie żołnierza o nazwisku Mendel Brod

Owczary – cmentarz nr 70 – grób Sterna Pinkasa (jeden z kamiennych nagrobków, ten z gwiazdą Dawida).

I absolutny wyjątek, czyli oddzielny żydowski cmentarz wojenny

Zakliczyn

Cmentarz wojenny nr 293 - obok siebie spoczywa jedenastu Żydów służących w armii Cesarstwa Austro-Węgier oraz jeden żydowski żołnierz walczący w oddziałach rosyjskich. Jest to jedyny w tym rejonie cmentarz wojenny z grobami wyłącznie żołnierzy wyznania mojżeszowego. Teren nekropolii jest ogrodzony, pojedyncze mogiły oznaczono masywnymi macewami z Gwiazdami Dawida. Na znajdującym się za pomnikami murze umieszczono tablicę z napisem: *"Uns Toten ist nur deren Schritt willkommen, die Würde sind der Früchte unserer Siege"* ("My zmarli witamy tylko tych, których godność jest owocem naszych zwycięstw").

Poza terenem uprawnień, ale w pobliżu i żał by było nie odwiedzić:

(Oświęcim)

Cmentarz – ul. Dąbrowskiego – założony w drugiej połowie XIX w.

Synagoga Chewra Lomdei Misznajot (hebr. Stowarzyszenie Studiujących Misznę) - Pl. ks. Jana Skarbka; nie jest to czynna synagoga, odnowiona i wyposażona przez Centrum Żydowskie służy jako przykład typowego beit midraszu.

Tuż obok synagogi znajduje się dom ostatniego żydowskiego mieszkańca Oświęcimia, Szymona Klugera. Po jego śmierci w 2000 roku, jego rodzina przekazała budynek na rzecz Centrum Żydowskiego. Obecnie planowana jest jego kompleksowa konserwacja i renowacja i przekształcenie go na muzeum, będące przykładem typowego domu rodziny żydowskiej z okresu międzywojennego.

Dom modlitwy chasydów (ul. Berka Joselewicza) został wzniesiony na początku XX w. Była to tzw. jesziwa bobowska, czyli jesziwa zwolenników cadyka z Bobowej. Pierwotnie sala modlitwy mieściła się na piętrze. Obecnie - dom mieszkalny.

(Dąbrowa Tarnowska)

Synagoga – druga połowa XIX w. - znajduje się na północny-wschód od rynku, ul. Berka Joselewicza. Była podobno jedną z najpiękniejszych i najokazalszych synagog w Polsce. Wybudowana została przez włoskich artystów i specjalistów, a freski w jej wnętrzu malowali bracia Fenichel z Mielca.

W 1939 r. Niemcy urządzili w synagodze magazyn i taką rolę budynek spełniał aż do 1970 r.

Od 2006 r. prawnym właścicielem synagogi została gmina Dąbrowa Tarnowska. W 2007 r. Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego przyznało dotację na sporządzenie ekspertyzy stanu zabytku. Okazało się, że jest on katastrofalny i jeśli w szybkim czasie nie zostaną podjęte radykalne działania ulegnie on zawaleniu. W czerwcu 2008 r. Rada Miejska podjęła uchwałę dotyczącą najważniejszych działań w Gminie, jedno z nich to prace zabezpieczające w synagodze.

Wg planów w synagodze ma działać muzeum, galerie, sala konferencyjna oraz punkt informacji turystycznej.

Cmentarz – znajduje się w pobliżu synagogi, skrzyżowanie ul. Warszawskiej i ul. Berka Joselewicza. Podczas II wojny cmentarz został zdewastowany. Usunięto z niego ok. 1 500 nagrobków, które ułożono na dziedzińcu miejscowego gimnazjum, gdzie miał swą siedzibę Wehrmacht. Część z nich wykorzystano do umocnienia brzegów rzeki Breń. Wiele macew z cmentarza użyto do brukowania przejścia na środku rynku. Służyły również do utwardzenia chodników w Oleśnie. Po zakończeniu działań wojennych część płyt przywieziono z powrotem na cmentarz.

W centrum cmentarza znajdują się zbiorowe mogiły 800 Żydów zamordowanych podczas wojny przez Niemców. Na cmentarzu znajdują się także dwa pomniki dla uczczenia pomordowanych Żydów, upamiętniające dzień 22 lipca 1942 r., kiedy Niemcy rozstrzelali ok. 180 Żydów.

(Leżajsk)

Mykwa, dom modlitwy – ul. Studzienna 2 – w 1989 r. Fundacja Rodziny Nissenbaumów przejęła z rąk prywatnych dawny dom modlitwy i urządziła tam ośrodek obsługi pielgrzymów żydowskich oraz ekspozycję muzealną. Znajduje się tam czynna nowa mykwa, urządzona w 1990 r. Na piętrze mieści się sala modlitewna. 9 marca 2007 r. nastąpiło uroczyste wprowadzenie do niej nowej Tory.

Cmentarz – ul. Górna - założony w połowie XVIII w. Podczas II wojny światowej Niemcy doszczętnie zniszczyli teren cmentarza oraz zburzyli drewniany ohel cadyka Elimelecha. W 1962 r. wzniesiono nad grobem Elimelecha murowany ohel.

Zachowało się zaledwie 60 nagrobków. W 1988 r. odzyskano kilkadziesiąt nagrobków, które podczas II wojny światowej Niemcy użyli do wybrukowania rynku. Ustawiono około 40 macew, pochodzących z XIX i XX w. Kilkadziesiąt macew w formie lapidarium wmurowano w ogrodzenie tylnej części cmentarza.

Na szczególną uwagę zasługuje ohel cadyka Elimelecha, do którego co roku pielgrzymują masy chasydów. Dzieje się to w rocznicę śmierci cadyka, która przypada 21 dnia miesiąca adar. Zachęcam, by sprawdzić sobie kiedy w danym roku przypada ten dzień i wybrać się wtedy do Leżajska. Nocować można w Domu Pielgrzyma. Wrażenie niesamowite. Dziewczyny co prawda muszą się liczyć z tym, że będą przeganiane do bocznego wejścia i do maleńkiej salki dla kobiet, ale nikt im nie zabroni przechadzać się w pobliżu cmentarza i obserwować, obserwować, obserwować.

I jeszcze taka ciekawostka, gdyby kogoś korciło posprzątać...

KOMISJA RABINICZNA DO SPRAW CMENTARZY

Warszawa 14.01.2003

Praktyczne uwagi przy sprzątaniu cmentarzy żydowskich

Zakazuje się:

- kopania gruntu (w tym używania narzędzi ciężkich)
- wrywania drzew i krzewów z korzeniami
- odkopywania kamieni, tablic nagrobnych (macew)
- samowolnego grzebania kości
- podkopywania ogrodzenia cmentarza (ze względu na nieznane obecnie, a wytyczone pierwotnie granice)
- otwierania grobów

Zezwala się na:

- usuwanie chwastów, kwiatów, mchów (płytko zakorzenionych)

- koszenie trawy, zbieranie śmieci
- oczyszczanie tablic (macew) i płyt nagrobnych z liści (nie wolno stosować żadnych środków chemicznych lub ostrych narzędzi mogących uszkodzić tablice)
- wytyczenie alejek na powierzchni gruntu – tylko w uzgodnieniu z Komisją
- instalacje pamiątkowych i informacyjnych tablic - po uzgodnieniu treści napisu z Komisją
- przycinanie drzew i krzewów tuż przy powierzchni ziemi
- nawożenie dodatkowej warstwy ziemi

W razie jakichkolwiek pytań bądź wątpliwości prosimy o kontakt z Komisją Rabiniczną do spraw Cmentarzy.

Powyższe przepisy związane są z religijnym prawem żydowskim. (...)

Bibliografia i przydatne linki:

Bartosz Adam, *Żydowskie cmentarze wojenne w Zachodniej Galicji* (tekst dostępny w internecie)

Burchard Przemysław, *Pamiętki i zabytki kultury żydowskiej w Polsce*, Warszawa 1990.

Historia Żydów. Trzy tysiące lat samotności, wydanie specjalne POLITYKI 1/2008

Hońdo Leszek, *Stary żydowski cmentarz w Krakowie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1999 + wykłady tegoż pana w Katedrze Judaistyki

Krajewska Monika, *Cmentarze żydowskie – mowa kamieni*, w: ZNAK 2-3 1983 r.

Łopata Mirosław, *Groby żydowskich żołnierzy na cmentarzach I wojny światowej w Beskidzie Niskim* (tekst dostępny w internecie).

Polski słownik judaistyczny, Tom 1, Tom 2, Prószyński i S-ka, Warszawa 2003.

Śpiewak Paweł, *Toldot*, Tygodnik Powszechny 48/2008

Dobre opisy cmentarzy – ich historię, obecny stan, namiary na osoby posiadające klucze – znajdziecie w serwisie: <http://www.kirkuty.xip.pl>

Wirtualny Sztetl

<http://www.sztetl.org.pl/>

Portal Społeczności Żydowskiej

<http://www.jewish.org.pl/>

Wirtualny magazyn Hatikvah (Nadzieja)

<http://www.hatikvah.pl/>

POLIN. Dziedzictwo Żydów Polskich

<http://polin.org.pl/start/>

Fundacja Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego

<http://fodz.pl>

Żydowski Instytut Historyczny

<http://www.jewishinstitute.org.pl>

Wszelkie uwagi, spostrzeżenia, pytania, uzupełnienia proszę przysyłać na adres mailowy: hanele.dobra@gmail.com

Zebrała i opracowała:
Anna Dobranowska-Filipczuk